№ 193. Czwartek, 9 (21) Września 1871. № 193.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Za rok . . 8 rsr. „ 6 miesięcy . 4 „ „ 3 miesiące . 2 „ „ 1 miesiąc . — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . . 10 rsr. „ 6 miesięcy . . 5 „ „ 3 miesiące . . 2 50 k. „ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; — w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. — Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 10 (22) września, — św. Mindory i Mitrodory.
W sobotę, 11 (23) września, — św. Feodora pr. i Dimitra.
W niedzielę, 12 (24) września, — św. Awtonoma.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 44; zach. o godz. 6 min. 1.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 8 (20) Września 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	748.7	+ 4.3	87	poł.-zachodni.
1	750.5	+ 11.8	45	poł.-zachodni.
9	751.6	+ 5.3	78	spokojnie.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 10 (22) września, — św. Maurycego męcz.
W sobotę, 11 (23) września, — św. Tekli panny męcz.
W niedzielę, 12 (24) września, — św. *N. M. P. od w. n.*

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 1.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI na 1871 rok.

Prenumerata miejscowa w Warszawie bez rozsyłki:

na rok . . . . . rs. 8 —
„ 6 miesięcy . „ 4 —
„ 3 miesiące . „ 2 —
„ 1 miesiąc . „ — k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Redakcji Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok;	na pół roku;	na 3 miesiące;	na miesiąc
10 rs.¹)	5 rs.²)	rs. 2 k. 50³)	k. 84⁴)

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Redakcji **franco**, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora**.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika**.

[1]) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.
[2]) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.
[3]) W tej cyfrze za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.
[4]) W tej cyfrze za ekspedycję 3½ za przesyłkę pocztą 13½ kop.

SPIS RZECZY.

Podróże Najjaśniejszej Rodziny.

* *Goniec Urzęd.* zamieścił następujące telegramy.

— *Astrachań, 4 września.* Wczoraj Najjaśniejszy Pan raczył wysiąść na brzeg przy pałacu Księcia; zwiedził kałmycką osadę, świątynię buddyjską; był obecny przy wyścigach, walce i tańcach kałmyków i oglądał wystawę krajowych płodów. Dziś o godzinie 10 z rana, Jego Cesarska Mość szczęśliwie przybył do Astrachani wstąpił do katedry i raczył stanąć w domu gubernatorskim.

— *5 września.* Najjaśniejszy Pan dziś, o godzinie 4 minut 30 z rana, raczył odpłynąć z Astrachani do Petrowska.

— *6 września.* Najjaśniejszy Pan podczas swego pobytu w Astrachani, raczył zwiedzić ormiańską katedrę Wniebowzięcia, meczety perski i tatarski, gimnazjum żeńskie i męzkie, domek Piotra Wielkiego, oraz wystawę przemysłową i handlową. O godzinie 5 u Jego Cesarskiej Mości były na obiedzie władze wojskowe i cywilne, a wieczorem Cesarz odwiedził teatr hermitage. Przenocowawszy na parostatku „Cesarzówna Marja," Jego Cesarska Mość o godzinie 8 z rana obejrzał zakłady rybołówstwa braci Sapożnikowowów, i odpłynął dalej na morze Kaspijskie.

— *Petrowsk, 6 września.* Najjaśniejszy Pan po szczęśliwej żegludze po morzu Kaspijskiem, pomyślnie przybył dziś, o godzinie 9 rano do Petrowska, gdzie był powitany przez Jego Cesarską Wysokość Namiestnika Kaukazkiego.

* Tenże dziennik donosi: „Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz, 5 września, o godzinie 5 po południu, raczył wrócić z podróży zagranicznej.

* Najjaśniejszy Pan, w nagrodę odznaczającej się gorliwością i pożytecznej służby, na dniu 24-m sierpnia r. b., Najmiłościwiej udzielić raczył order św. Włodzimierza klasy 2-ej, członkowi rady opiekuńczej zakładów dobroczynnych w Moskwie, zarządzającemu kancelarją jenerał-gubernatora moskiewskiego, rzeczywistemu radcy stanu *Jegorowowi*.

* Przez Najwyższy rozkaz do ministerstwa dróg komunikacji, dany na Wołdze na parostatku „Alexander II," dnia 30 sierpnia r. b., posunięci zostali za odznaczenie się w służbie: członek rady ministerstwa dróg komunikacji i dyrektor departamentu dróg żelaznych, rzeczywisty radca stanu *Chmielnicki*—na radcę tajnego; wice-dyrektor departamentu spraw ogólnych ministerstwa dróg komunikacji, w godności kamer-junkra dworu Jego Cesarskiej Mości, radca kolegjalny książę *Dondukow-Korsakow*, i urzędnik do szczególnych poruczeń V klasy przy ministrze dróg komunikacji, radca kolegjalny od inżenjerów *Fadiejew*—na radców stanu.

* *Goniec Urzędowy* zamieszcza Najwyżej zatwierdzoną na dniu 6-m sierpnia 1871 r. ustawę czułkowskiego towarzystwa produkcji węgla kamiennego, dla eksploatacji pokładów tego węgla, znajdujących się we wsi Czułkowskiej, w powiecie skopińskim, gubernji riazańskiej. Założycielami tego towarzystwa są: pułkownicy od inżenjerji Gustaw syn Jerzego Struve i Amand syn Jerzego Struve, poddany bawarski, kupiec 1-ej gildji w Moskwie Antoni syn Jana Lessing i kupcy 1-ej gildji w Moskwie, Herman syn Bazylego Achenbach i Andrzej syn Andrzeja Kolli, reprezentanci domu handlowego pod firmą „Achenbach i Kolli Młodszy." Kapitał zakładowy oznacza się na *sześćset tysięcy rubli*, podzielonych na *dwa tysiące czterysta akcij, po dwieście pięćdziesiąt rubli* każda. Wszystkie te akcje mają być rozdzielone pomiędzy samychże założycieli i osoby zaproszone przez nich do udziału w przedsięwzięciu. Z następstwem czasu, przy rozwoju czynności towarzystwa, będzie ono mogło zwiększyć swój kapitał za pomocą emisji akcij dodatkowych, lecz nie inaczej, jak z mocy uchwały ogólnego zgromadzenia akcjonarjuszów i z osobnego upoważnienia Rządu.

* Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło upoważnienie do przystąpienia do wprowadzenia w wykonanie Najwyżej zatwierdzonej na dniu 16-ym czerwca 1870 roku ustawy miejskiej w miastach: *Perekopie*, w gubernji tauryckiej; *Odojewie*, *Aleksinie*, w tulskiej; *Orsku*, w orenburgskiej; *Wałdaju*, w nowogrodzkiej; *Kungurze*, *Szadryńsku*, w permskiej; *Szlüsselburgu*, *Nowej Ładodze*, w st.-petersburgskiej; *Ardatowie*, *Makarjewie*, *Kniagininie*, w niżegorodzkiej; *Starodubie*, w czernigowskiej; *Kinieszmie*, w kostromskiej; *Kołomnie*, *Dmitrowie*, *Klinie*, *Ruzie*, *osadzie Sergjewskiej*, w moskiewskiej; *Jurjewie*, w włodzimierskiej; *Staricy* i *Zubcowie*, w gubernji twerskiej.

* Z dniem onegdajszym, we wtorek, 7 (19) września, Warszawski Komitet Cenzury przeniósł się do nowego lokalu w pałacu Brühlowskim. Osoby mające interesa do załatwiania w Komitecie, raczą udawać się podług nowego adresu, począwszy od czwartku, 9 (21) września. Przyjmowanie pak z książkami może rozpocząć się również tegoż dnia.

Wiadomości krajowe.

* Donoszą nam z Radomia: W dniu 1 września (20

KRONIKA ARTYSTYCZNA.

Coraz pewniejszym, coraz bardziej stanowczym krokiem, Warszawa postępuje ku bramom zimowego sezonu. Wprawdzie, zimy jeszcze nie ma a nawet, podług kalendarzowych obliczeń, to i lato nie skończyło się jeszcze—lecz kalendarzowe podziały pór roku, bywają również mylne i również ironiczne jak wróżby o pogodzie... Wierzymy chętniej i słuszniej liściom opadającym z drzew, zamykającym się koncertom i widowiskom pod otwartem niebem, powrotowi modniejszej warstwy mieszkańców z wycieczek do wód i kąpieli mineralnych, słowem, tym wszystkim symptomatom, które bezwzględnie, w zastosowaniu, nie zaś w teorji, stanowią zamknięcie letniego a otworzenie zimowego sezonu.

Otóż w Warszawie, wszystkie te symptomata objawiły się od razu, w ciągu upłynionego tygodnia: Letni teatr w ogrodzie Saskim zakończył swoje widowiska, Bilse odjechał do Berlina, ogródkowe teatrzyki wyprawiły wędrowne trupy w nich występujące, do miast prowincjonalnych, a do sali zwykłego, stałego teatru, gromadzi się coraz większy zastęp publiczności, ilekroć tylko, jakiśkolwiek zajmujący program ukaże się na afiszach.

Przy tej sposobności zrobimy uwagę, dotyczącą zmiennego usposobienia publiczności warszawskiej: zastanawiając się bliżej i biorąc zwłaszcza assumpt z dokonanych faktów, mniemamy że niepodobna prawie opuścić się bezpiecznie na gust tej publiczności a raczej na jej sympatje. I tak: niedawno, wkrótce po powrocie p. Modrzejewskiej z urlopu, twierdziliśmy że artystka ta posiada ciągle jeszcze drogocenną władzę przyciągania do teatru widzów, bez względu nawet, w jakich występuje sztukach. Massy publiczności gromadzące się wówczas na przedstawienia, tak wybornych wprawdzie lecz tak oddawna, na pamięć już prawie umianych komedij, jak: „Śluby Panieńskie" i „Panna Mężatka" utwierdziły nas w tem przekonaniu—lecz niebawem, w dni kilka zaledwie, już całkiem inne spotkaliśmy w publiczności usposobienie, gdyż wolała ona napełniać salę letniego teatru na przedstawieniach „Życia Paryzkiego" niż dążyć do „wielkiego" na wznowioną „Fru-Fru," „Ciężką Próbę" i t. p., w których występowała przecież, nietylko p. Modrzejewska, lecz nadto jeszcze: Żółkowski, Królikowski i Rapacki—a znowu potem, z wielkim pośpiechem i gromadnie, zbierała się na reprezentacjach „Serafiny," w której personelu pani M. wcale nie bierze udziału. Zastanawiając się nad tym faktem i dołączając do-ń inny jeszcze, to jest że w ostatnich czasach wiele sztuk takich, w których występują najpierwsi, obojej płci artyści, lecz które, same przez się, nie mają żadnej wartości, jak: „Zuzanna z dwoma starcami" lub „Grzeszki Babuni" np. również, pomimo chwilowego poklasku, nie sprowadzają widzów, dochodzimy do przeświadczenia, że publiczność warszawska, ceniąc wysoko wielkie, bezspornie, talenta, znajdujące się w składzie tutejszego dramatycznego personelu, przedewszystkiem jednak cenił dobre i zajmujące sztuki, i że bez starannego, gorliwego i umiejętnego wyboru repertuaru, scena warszawska nie może liczyć na powodzenie, chociażby na nią nawet, wyzsze jeszcze niż pani Modrzejowska wyprowadzono artystki.

W każdym razie, tydzień upłyniony dostarczył nam kilku nowych na scenie tutejszej faktów, przejrzyjmy je więc z kolei: Za najważniejszy uważamy wystąpienie p. Królikowskiego w roli admirała Montignac, którą poprzednio, przy pierwszem wystawieniu Serafiny, odegrał był, dwukrotnie p. Rychter. Nie ubliżając uznanemu talentowi tamtego artysty, powiemy jednak że rola ta w grze p. Królikowskiego, całkiem inaczej i daleko lepiej wyszła. P. Rychter wprawdzie, zapatrywał się na charakter Montignac'a w podobnyż jak jego następca sposób: i on także uwydatnił w nim głównie czułość ojcowską, lecz w całem wzięciu i w przeprowadzeniu tej roli, nie zachował tyle godności i tyle energji, ile ich miał Królikowski; prócz tego p. Rychter, bądź to w skutek nienawyknienia do ról w postaciach salonowych, zwłaszcza gdy w rolach takich występujący aktor, ma przedstawiać człowieka, na którym powinno być znać przecież, że nie zbyt dawno jeszcze, był młodym, wytwornym a nadewszystko, kochakiem najpiękniejszej kobiety z arystokratycznego świata—bądź też może, dla braku odpowiedniej powierzchowności scenicznej — nie wyglądał dość pokaźnie zewnątrz, ani dość wytwornie wewnątrz, na takiego, z salonów w marynarskie życie przeniesionego bohatera, na którego ogorzałej od słońca Indji i stwardniałej od wichrów morskich twarzy, znać jednak jeszcze ślady poprzedniego życia. Królikowski, przeciwnie, umiał połączyć w sobie te dwie ostateczności i nawet w scenie tak drażliwej jak w akcie czwartym z Serafiną, obok szorstkości gwałtownego marynarza, widniała zimna, wytworna ironja człowieka z wielkiego świata. A jakże silną, jak szlachetną była ta energja jego! jak przez to uroczo odbijał, wykwitający obok niej, z tego samego serca, kwiat miłości ojcowskiej dla Iwony, której ten osierocony duchem człowiek, nie miał prawa i nie mógł nazwać swoją córką... W istocie, trzeba przyznać, że Królikowski rolę Montignac'a stworzył prawie i uważamy ją za jedną z najlepszych jego kreacij. Za główną zasługę uważamy artyście to, że do tej roli nie przeniósł ani gestów, ani gry rysów, ze swoich ról tragicznych: nie było tu ani owych pauz zbyt długich, ani kryspacji rąk około piersi, ani zbyt efektownego wyrazu ócz, od których, nawet ten, tak wysoko ukształcony i utalentowany artysta nie zawsze, gdzie należy, powściągnąć się zdała.

Trzeba też przyznać, że rola Iwony jest najczystszą perełką w repertuarze panny Popielówny. Zrozumieniem do głębi takiego charakteru, młodziuchnego a już myślącego i umiejącego cierpieć dziewczęcia, wykończeniem najdrobniejszych szczegółów w akcji, porywającej szlachetnym niewinności wdziękiem a zdumiewającej prawdą, odcieniowaniem najróżnorodniejszych uczuć, jakich serce Iwony doznaje, najbardziej zaś, wyższą nad wszelkie pochwały, umiejętnością połączenia, doświadczonej już nieszczęściem, dojrzałej prawie myślą dziewicy, z naiwnem, pełnem uroczego wdzięku i serdecznej szczeroty dzieckiem — panna Popiel dowiodła nam w tej roli, że jest artystką wyższego polotu; że zakres jej talentu nie ogranicza się na rolach podrostków i naiwnych dziewcząt i że, krok za krokiem, pracą i refleksją, wykształca ona wrodzone dary i zdąża do zaszczytnego miejsca w sztuce. Z pomiędzy licznych klejnotów jakiemi p. Popiel rolę Iwony przystroiła, zwracamy uwagę widzów na drobny szczegół, gdy w akcie czwartym, po scenie z ojcem, nastrojonej na ton wysoko uczuciowy, Iwona odchodząc już do swego pokoju, wraca nagle i zakłopotana, z zająknieniem w głosie, pyta Montignac'a, czy nikt więcej z niemi w podróż do Cherbourga nie pojedzie. W tem podstępnem zapytaniu dziewczęcia, nie śmiejącego wprost dowiedzieć się, czy ukochany przez nią młodzieniec, towarzyszyć im będzie — było tyle wdzięku i prawdy, że cała publiczność, jak jedna osoba, szmerem zachwycenia podziękowała artystce.

W tem miejscu pragniemy wypowiedzieć zdanie, które jest i będzie zawsze, niewzruszoną zasadą naszą w ocenianiu gry artystów dramatycznych. Otóż, mało ważymy wszelkie w ich grze efekta, nie unosi nas również wielka nawet zdolność pozowania, na taki lub inny charakter, nie uważamy im za zasługę zdolności naśladowania wyrazistszych typów społecznych, lub jaskrawego uwydatniania, mniej lub więcej szczęśliwych konceptów i dwójznaczników autora—lecz zachwycamy się wtedy gdy oni, jak prawdziwi rozjemcy, pomiędzy sztuką a rzeczywistością, jak godni pośrednicy pomiędzy myślą autora a publicznością, odtwarzają, ilekroć znajdą ku temu sposobność, całą prawdę uczuć i wrażeń z których składa się życie ludzkie, gdy z przeczuciem, właściwem tylko prawdziwemu talentowi lub z intuicją genjuszu, umieją nam wyrazić te subtelne, niepoścignione uczucia, jakie żyją w sercach ludzkich lecz tak dziewicze i czyste że ich na jaw ukazać nie śmiemy. Wtedy, w grze artysty na scenie, jak w zwierciedle magicznem, widzimy odbite wszystkie te skarby naszego ducha i możemy pieścić niemi oczy i radować serca, bez profanacji ich w sobie. Dla tego to, tak często zwracamy uwagę na drobne pozornie w grze artystów szczegóły, dla tego i grę panny Popiel w roli Iwony, tak wysoko stawiamy.

Drugim faktem godnym uwagi, spełnionym także w ciagu zeszłego tygodnia, był debiut gościnny pani Jakowickiej (Friderici) w roli Lindy. Debiutowi temu, towarzyszyły najsmutniejsze wróżby: Sama opera, pozbawiona silniejszych efektów zewnętrznych, w wystawie, kostjumach i t. p., nie przystrojona nawet żadnym fragmentem chereograficznym, nie wielu posiada wielbicieli w Warszawie; Filleborn, niewypocząwszy jeszcze z odbytej za granicę wycieczki, nie mógł wystapić tam w tenorowej partji, która przez to obcięta, skrócona zupełnie i ogołocona, oddaną została na łaskę i niełaskę p. Mikulskiego—niestety! Wreszcie też i dzień, w którym z powodu świąt izraelickich, nie można było liczyć na pewną znaczną część górnych spektatorów; słowem wszystko zdawało się składać na zupełne niepowodzenie tego debiutu. Jednakże odbył się on świetnie, gdyż potrafił, nie tylko zgromadzić licznych widzów, ale co większa, zadowolnił ich zupełnie. To samo już dowodzi, jaką sympatję p. Jakowicka potrafiła sobie zjednać u publiczności warszawskiej. Istotnie też spiewała ona swoją piękną lecz trudną partję Lindy, z umiejętnością prawdziwie skończonej primadonny: wyborna metoda, i giętkość wy-

sierpnia) r. b., w obecności jww. gubernatora, dyrektora szkół gubernji radomskiej, zarządzającego radomską izbą skarbową, naczelnika powiatu, prezydenta miasta i licznie zebranej publiczności, odbyło się otwarcie szkoły początkowej dla izraelitów w Radomiu. Dla starozakonnych mieszkańców tutejszych, była to prawdziwa i świetna uroczystość. Szkoła obecnie otwarta, stanowi pierwszy stopień, po którym ludność izraelska ma sięgnąć szczebli istotnie postępowej oświaty, a ten to cel wykazał w mowie swej dyrektor, wyrażając nadzieję, iż szkoła przyniesie prawdziwe korzyści dla młodzi izraelskiej. Na opiekuna szkoły wybrany został p. L. Liberman, księgarz tutejszy, który w poważnej i umiejętnej mowie, wypowiedział serdeczne słowa radości i podzięki, że jedno z największych jego pragnień, po długiem wprawdzie oczekiwaniu, spełniło się. Panu Libermanowi należy się szczere słowo oceny jego pracy i poświęceń, jakie poniósł dla dobra swych współwyznawców. Akt powyższy, rozpoczęty nabożeństwem układu p. Libermana, zakończony został odśpiewaniem hymnu „Boże Cesarza chroń" i trzykrotnym okrzykiem „hura!" ze strony obecnych. Na korzyść niezamożnej, kształcącej się w szkole młodzieży, dzięki datkom obecnych, zebrano rs. 147 kop. 20.

—

* Z Suwałk donoszą, iż dnia 29 sierpnia (10 września) odbyła się w tamtejszym ogrodzie spacerowym loterja fantowa, na korzyść miejscowej ochrony urządzona. Po odtrąceniu kosztów, czysty dochód wynosi rs. 711 kop. $6\frac{1}{2}$. (*Gaz. War.*)

—

* Z Łowicza piszą pod dniem 7 (19) września: Jarmark łowicki, mający rozpocząć się właściwie jutro, zapowiada się dobrze. Już od dnia wczorajszego czuć w Łowiczu ożywienie. Wołów sprowadzono dotychczas przeszło sto sztuk, ale cenią je drogo, bo po sto rs. za jednego wołu. Tryki wyborowe przyszły już z Gawartowej woli, z Piekar i Bożej woli etc. Koni jest już około trzechset i bardzo mocno trzymają się w cenie. Wczoraj jeden z handlarzy sprzedał parę koni za rs. 600. Tasy i kramy już się rozkładają na rynku. Z Warszawy przybyło wielu handlujących a i obywatele ziemscy już się pojawiają. Lokale i stajnie prawie wszystkie już zamówione. Tylko pogoda jakoś nie służy, wczoraj bowiem przez cały dzień padał deszcz, a zimno jest takie, że wiele osób widzieć można już w futrach. Z koni zasługujących na szczególną uwagę, dotychczas jeszcze nic się nie pojawiło. Na czwartek zapowiedzianą jest fantowa loterja w gmachu szkolnym. Do tej loterji już się wszystko przysposabia, a urządzający ją, spodziewają się świetnego rezultatu. Do Prus zakupują znaczną ilość bydła rogatego i owiec. (*Kur. Warsz.*)

—

* W korespondencji z tegoż miasta piszą pod tąż datą do *Gaz. Handl.*: Tutejszy jarmark Ś-go Mateusza na dobre się już rozwija. Zjazd bardzo liczny z Prus i wielu innych oddalonych miejsc. Koni dotąd niewiele sprowadzono, a kupcy z cesarstwa z tańszemi jeszcze wcale nie przybyli. Dotąd jest około 1,000 koni poprawnej rasy. Tranzakcje jeszcze miejsca nie miały. Sprowadzono trzy partje wołów roboczych, razem sztuk 220, oprócz kamieniarskich, których nadejścia dziś się spodziewamy. Z tych sprzedano dwie partje sztuk 20 i 12, przecięciowo po rs. 100. Skopów dotąd niema wcale, a są bardzo poszukiwane. Futer różnego gatunku dowieziono dużo, dziś kupcy sortują swoje towary. Jutro 20 b. m. ruch jarmarczny rozpocznie się na dobre.

Z innych gubernij.

* Wychowanie publiczne. *St. Pet. Wied.* piszą z Ekaterynosławia: Jedno z pocieszających zjawisk w życiu publicznem żydów, jakie dostrzegamy przy bezstronnej obserwacji, jest to, że wielu z nas zaczęło oddawać pierwszeństwo publicznemu wychowaniu swych dzieci nad zestarzałem domowem, które powiększej części nie prowadzi do dobrych skutków. Nie wiemy jak to się dzieje w innych miastach, gdzie żywioł żydowski przemaga nad ruskim, ale u nas w zamożnej klasie żydów rzadko zdarza się spotkać ojca rodziny, któryby nie pragnął umieścić syna swego w gimnazjum. Wyjątek w tej mierze stanowią tylko zakorzeniali fanatycy. Ogół przyjętych do gimnazjów żydów składa się nietylko z dzieci miejscowych mieszkańców, ale wielu z nich przybyło z sąsiednich miast powiatowych i wsi.

—

* Handel i przemysł. *Wiadomości o spółkach akcyjnych, kompanjach i stowarzyszeniach w Rosji.* Obecnie znajduje się w obrocie, pomiędzy publicznością, rozmaitego rodzaju procentowych papierów ruskich na sumę do trzech miljardów rubli, - licząc w to i papiery publiczne, oraz akcje, udziały i obligacje rozmaitych towarzystw i kompanij. O większej części papierów publicznych, oraz porównawczym dochodzie jaki przynoszą i korzyściach, wiadomo daleko więcej aniżeli o papierach procentowych prywatnych, wypuszczonych na urzeczywistnienie tego lub owego przedsięwzięcia przemysłowego albo handlowego. O tych to ostatnich, t. j. o stowarzyszeniach akcyjnych i ich papierach procentowych, publiczności zwyczajnej, t. j. nie wtajemniczonej w operacje handlowe, giełdowe i bankierskie, wiadomo bardzo mało, gdy tymczasem obecnie wiele osób prywatnych stara się pomieścić swe oszczędności albo w papierach, albo częściej w akcjach, jako przynoszących więcej %. Wybór przez takie osoby między akcjami robi się, albo na zasadzie prywatnych pogłosek o procentowaniu tych lub owych papierów, sprawozdań rocznych samych kompanij (sprawozdania takie ogłaszane są przez niewielu), albo też na zasadzie kursów giełdowych na % papiery. Ze względu na to wszystko, przytoczemy najprzód kilka danych—naturalnie mniej lub więcej ogólnych wiadomych, o papierach procentowych, a następnie już zakomunikujemy wykaz naszych towarzystw akcyjnych i te wszystkie wiadomości o nich, jakie mamy pod ręką, kierując się przy komunikowaniu tych wiadomości głównie. „Sbornikiem swiedienij o procentnych bumagach" p. Hejlera, objaśniając i dopełniając jego wskazówki — w części podług „Rocznika M. Fin." na rok 1870, a w części podług innych źródeł. — Powyżej powiedzieliśmy, że przy wyborze dla kupna papierów % kierują się najczęściej ich kursami giełdowemi. Ale wiadomości kursowe z powodu ich niezupełności, niedokładności (niekiedy zaś z powodu sztucznego podwyższenia lub zniżenia kursów) przydatne są tylko dla bankierów, meklerów, spekulantów; dla zwykłej zaś publiczności koniecznem jest mieć wiadomość o rzeczywistej wartości papieru %, o warunkach w jakich zostaje pewne przedsiębierstwo i o solidności, oraz korzyściach takowego — dalej oprócz tego wszystkiego niezbędnem niekiedy bywa dowiedzieć się i o przymiotach osób, stojących na czele administracji przedsiębierstwa. Jeszcze niebezpieczniej jest kierować się wiadomościami giełdowemi wtedy, kiedy na tej lub owej giełdzie ukazują się stronnictwa graczów, spekulantów, gdyż wtedy kursa rozmaitych papierów sztucznie się podnoszą lub zniżają — bez żadnego stosunku do rzeczywistej wartości papierów lub ich solidności i korzyści. Aby nie szukać daleko przykładów, dość wspomnieć o sztukach ażjoterów w Petersburgu w 1869 r. (nazwano ich „Demutowcami" od hotelu Demuta gdzie się zbierali — giełda demutowska). Udało się im podwyższyć kursa niektórych papierów procentowych do ogromnych rozmiarów, naprzykład 5 procentowe bilety loteryjne z 135 rub. do 185 rub. (podług Heilera, a podług „Rocznika" 175 rsb.), akcje drogi żelaznej moskiewsko-riazańskiej z 202 rub. w styczniu, do 377 rub. w sierpniu; kompanji parostatków „Neptun" z 90 na 120 rubli, ruskiego towarzystwa ubezpieczenia od ognia z 60 na 90 rubli, drogi Kozłowsko-tambowskiej (do sierpnia akcje nie były notowane) do 205 rub. (cena nominalna 100 rub.) i t. d. Niezawisłe od tego, na stan kursu papierów procentowych, szczególniej przy ich wypuszczaniu pierwiastkowem, okazuje ogromny wpływ stosunek między ofiarowaniem a zapotrzebowaniem przy podpisywaniu się na papiery. Za przykład tego dość będzie powołać się na kilka faktów: I tak przy podpisywaniu się w sierpniu 1868 roku na akcje tambowsko-kozłowskiej drogi żelaznej przedstawiono publiczności 15 tysięcy akcji, a żądań otrzymano do 282 tysięcy, to jest prawie $18\frac{3}{4}$ razy więcej; w październiku tegoż roku przedstawione było do podpisów 48,470 akcji drogi ziemskiej tambowsko-saratowskiej (na 6 miljonów rubli przeszło), a żądań zadeklarowano więcej jak na 2 mil. akcji, na kapitał $262\frac{1}{4}$ mil. rubli, to jest przeszło 43 razy więcej; w lipcu 1869 roku, na akcje banku między-narodowego st. petersburgskiego, na kapitał 1 mil. 200 tysięcy rubli, w ciągu 3 dni nadeszło żądań na sumę przeszło 350 mil. rubli, tak że po rozdziale, jedna akcja dostała się tym, którzy się podpisali na 292 akcje. Podobne rezultaty okazywały się także i przy subskrypcjach na niektóre inne akcje, — a akcje drogi żelaznej libawskiej zostały rozprzedane bez otwierania na nie podpisów publicznych, z premją do 150% i 250% na pierwszą 20 rubli ratę. Samo przez się rozumieć należy, że takie anormalne przyczyny do zmiany kursów, jak ażjoterstwo i nieproporcjonalna do potrzeby rzeczywistej subskrypcja na akcje, mniej lub więcej prędko przemijają, chociaż niewątpliwie wywierają szkodliwy wpływ na przebieg i rozwój przedsięwzięć przemysłowych, handlowych i innych. Lecz na stan interesów rozmaitych towarzystw akcyjnych i kursów największy wpływ może wywiera dobre lub złe administrowanie biegiem przedsiębierstwa. Jako przykład jednego i drugiego, można przytoczyć fakta następujące: Ruskie towarzystwo żeglugi parowej i handlu, w pierwszych latach swego istnienia, od 1856 do 1860 r. rządziło się nie najpomyślniej, skutkiem czego z 300 rubli akcje jego spadły do 175 rubli; ale z reorganizacją jego administracji i z wejściem do zarządu spraw towarzystwa Cichaczewa, interesa tegoż towarzystwa w ciągu ostatnich lat 10 doprowadzone zostały do stanu kwitnącego, tak, iż nie mówiąc już o tem, że akcjonarjuszom zwrócono po 150 rubli na akcję, to jest 50%, na rachunek wniesionego przez nich kapitału, że towarzystwo umorzyło na swój rachunek 9,250 akcij (teraz pozostało tylko 20,750 akcij), dawało ono doskonałe dywidendy, a mianowicie: w 1860 roku 5%, potem 7%, 9%, 10% (4 lat zrzędu), a w 1867 roku $40\frac{1}{2}$%, w 1868 roku—$36\frac{1}{4}$%, a w 1869 roku — $39\frac{1}{2}$%, a za 1870 rok około 45%. Mimo to wszystko, w 1870 r. kapitał zapasowy dochodził przeszło 8 mil. rub., a ubezpieczony—1 mil. rub., razem przeszło 9 mil. rub. (przy kapitale zakładowym na 3 m. $112\frac{1}{2}$ tys. rub.).—To też tłumaczy, dla czego kursa papierów tego towarzystwa dochodziły: w 1868 roku do 640 rubli, w 1869 r. do 625, a w 1870 r. do 650 (zamiast ceny nominalnej 150 rub.). Dalej, za przykład dobrego zarządzania interesami przedsiębierstwa, można stawić, jeszcze następne towarzystwa akcyjne: drogi żelaznej moskiewsko-riazańskiej (dywidendy w 1867—69 latach 12%, 17% i 20%, kurs akcji na 100 rub. w 1868 r. do 200 rub., w 1869 r. do 380 rub.); drogi moskiewsko-jarosławskiej (dywidenda 12% w 1869 r., kurs akcji 150 rub. do 300 rub.); banków akcyjnych—petersburgskiego handlowego, moskiewskiego kupieckiego, kijowskiego handlowego (dywidenda za r. 1869—$15\frac{3}{4}$%, $21\frac{1}{2}$%, 22%); towarzystw ubezpieczenia od ognia—1-go i 2-go rosyjskich, st.-petersburgskiego i moskiewskiego (dywidenda za 1869 r. 15%, $13\frac{1}{2}$%, 10% i 11%); ubezpieczenia i transportowania ciężarów—rosyjskiego i „Nadeżda" (dywidenda za 1868 i 9 lata—pierwszego 18%, a „Nadieżdy" 32%; kurs akcji ostatniego — w 1868 roku do 180 rub., 1869 r.—215 rub. a w 1870 roku do 200 rub. za 50 rub.), towarzystw żeglugi parowej — „po Wołdze i petersburgskiej przystani kupieckiej," „Samolot," „Lebed," „Delfin," „żeglugi parowej łancuchowej" (dywidenda za 1868 i 1899 r.—10 i 12%, 17 i 15%, 16%, 10 i 8%, 36 i 20%, 10 i 8%, $18\frac{1}{2}$ i $20\frac{1}{5}$%); towarzystwa petersburgskiego wód mineralnych sztucznych (dywidenda za 1867 — 69 lata — po 75% za pierwsze dwa i 100%); rosyjskiej przędzalni bawełny (dywidenda za 1868—69 r. $14\frac{1}{2}$ 18%); oświetlenia gazem St. Petersbuga (dywidenda starego towarzystwa za 1866—69 lata po $17\frac{1}{2}$%, nowego za 1867 — 8 lata po $9\frac{1}{3}$%); rękodzielni sampsoniewskiej (dywidenda za 1867—9 lata 10, 20 i $21\frac{1}{2}$%) i wiele innych, których dywidenda chwieje się od 6% do 15% i więcej. Takim sposobem, skoro jakiekolwiek przedsiębierstwo wprowadzone jest już w ruch, to kurs papierów procentowych, t. j. głównie akcji, mimo innych wydarzeń przypadkowych, zawisł głównie od biegu przedsiębierstwa, t. j. wysokości dywidendy udzielanej akcjonarjuszom, wielkości kapitału zapasowego i powodzenia w umarzaniu tak wartości mienia ruchomego jak i samych akcij;—i dla tego to w większej części wypadków przy kupnie akcij można się kierować wyłuszczonemi tylko co danemi za lata przeszłe. Wielką korzyść pod tym względem przynieść może wydany niedawno w Petersburgu „Sbornik świedienij o procentnych bumagach Rosji" J. K. Hejlera—rzeczyw. członka Cesarsk. rusk. towarzystwa jeograficznego St. Petersb. 1871 r., o którym już wspominaliśmy wyżej.

Przechodzimy teraz do wykazu naszych towarzystw i kompanij akcyjnych, które, dla ułatwienia poglądu na nie, łączyć będziemy w pewne grupy, stosownie do ich jednorodności. Zaczniemy od I-ej grupy, od towarzystw hipotecznych, liczba których wynosi u nas obecnie, t. j. do 1-go lipca r. b., 15; z tych 6 miejskich kredytowych i 9 ziemskich. (Z powodu ogłoszenia w maju r. b., przepisów normalnych w przedmiocie instytucij kredytowych ziemskich, liczba towarzystw hipotecznych i banków ziemskich będzie niezawodnie wzrastać). 1) Petersburgskie towarzystwo kredytowe miejskie (od r. 1861),—do 20 stycznia 1871 r., liczba obligacji w obiegu będących wynosiła sumę 56 miljonów $321\frac{4}{10}$ tysięcy rs.; wartość materjalna 2,006 majątków zastawionych—133 miljony rs.; kapitał zapasowy—$1\frac{1}{4}$ miljona rs.—2) Takież towarzystwo moskiewskie (od 1862 r.),—do 1 września 1870 r., miała obligów w obiegu za $16\frac{1}{2}$ miljonów rs.; kapitał zapasowy wynosił przeszło $295\frac{1}{3}$ tysięcy rs.—3—6) Rygskie, rewelskie i warszawskie towarzystwo kredytowe miejskie i towarzystwo hipoteczne rygskie;—7) Towarzystwo kredytowe ziemskie w Królestwie Polskiem (od 1825 r.); listów zastawnych 1-ej i 2-ej serji 3-go okresu pozostało do spłacenia na sumę 70 miljonów 860 tysięcy rs.; obligacij na 1 miljon 117 tysięcy rs.; kapitał zapasowy wynosi przeszło 3 miljony rs.—8) Bank ziemski gubernji chersońskiej (od r. 1764, a od r. 1867 także dla gubernij jekaterynosławskiej taurykckiej i besarabskiej)—listów zastawnych do spłacenia pozostało z dniem 1-m września 1870 r., przeszło na $14\frac{1}{4}$ miljonów rub. sr.; kapitał zapasaowy wynosi około $219\frac{1}{2}$ tysięcy rubli srebrem. 9) Towarzystwo wzajemnego kredytu ziemskiego (od 1866 r.)—listów zastawnych pozostało w obiegu na rok 1871 na sumę 20 miljonów $609\frac{1}{4}$ tysięcy rs.; kapitał pomocniczy wynosi przeszło 5 miljonów $380\frac{1}{2}$ tysięcy rs.; kapitał składkowy przeszło 1 miljon rs. i kapitał zapasowy $11\frac{1}{10}$ tysięcy rs. — Pożyczki dzielą się podług gubernij jak następuje: w charkowskiej — na 56 majątkach przeszło 1 miljon 535 tysięcy rs., saratowskiej — na 42 majątkach 1 miljon 437 tysięcy rs., tambowskiej — na 57 majątkach 1 miljon 372 tysiące rs., symbirskiej — na 44 majątkach 1 miljon $226\frac{1}{2}$ tysięcy rs., kijowskiej — na 43 majątkach 1 miljon $225\frac{1}{2}$ tysięcy rs.; dalej następują gubernje penzeńska i samarska — przeszło 800 tysięcy rs. w każdej; woroneżska, połtawska, orłowska, czernigowska i petersburgska — przeszło $\frac{1}{2}$ miljona rs. w każdej; ogółem, na pierwsze 10 gubernij wypada przeszło $\frac{2}{3}$ części ogólnej sumy pożyczek. Co do majątków, pożyczki dzielą się jak następuje: dla 25 — przeszło po 100 tysięcy rs. na każdy; dla 44 — od 50 do 100 tysięcy rs. na każdy; dla 148 — po 20 do 50 tysięcy rs.; dla 185 — po 10 do 20 tysięcy rs.; na pozostałe majątki, pożyczki udzielone zostały w wysokości mniej niż 10 tysięcy rs. na każdy. Następnie idą towarzystwa hipoteczne: 10—14) liflandzkie, estlandzkie i kurlandzkie towarzystwa kredytowe szlacheckie, banki włościańskie liflandzki i oeselski (czas ich założenia: co do dwóch pierwszych 1802 r., co do pozostałych zaś 1830, 1823 i 1849 rok); nie posiadamy wiadomości co do ich kapitałów, obrotów i t. d., i 15) charkowski bank ziemski, zatwierdzony 4 maja r. b., z kapitałem w wysokości 1 miljon rsr., podzielonych na 5 tysięcy akcij [1]).

[1]) Oprócz tego, pożyczki na dobra ziemskie i domy udzielane są przez banki gminne miejskie, których otwarto do lipca 1871 roku 228; takich pożyczek długoterminowych pozostawało na 1870 rok przeszło 12 miljonów rs.; o obrotach zresztą tych banków podamy innym razem wiadomości bardziej szczegółowe.

---

robienie głosu, gruntowna znajomość muzyki i wprawa nabyta na tylu scenach Europy i Ameryki nawet— a wszystko to, podniesione jeszcze grą bardzo dobrą i pełną ekspresji, pod względem dramatycznym, sprawiło że publiczność oklaskawszy hucznie panią Jakowicką, ofiarowała jej nadto, zaraz po wykonaniu najpiękniejszej armji i walca (z cieniem) z opery Meyerbeera „Dinorah" pomiędzy pierwszym a drugim aktem „Lindy" świetny bukiet w darze. Donosiliśmy niedawno, że śpiewaczka ta zaangażowana telegrafem do opery w Walencji, natychmiast, po gościnnem tu wystąpieniu, do Hiszpanji odjedzie — obecnie dowiadujemy się, że pani J. zamierza jeszcze przez czas jakiś pozostać w Warszawie.

Zasłużony i utalentowany artysta sceny tutejszej, p. Aloizy Stolpe, który przez lat dwadzieścia z górą, należał do składu opery warszawskiej, jako pierwszy basista, następnie zaś, przeszedłszy do dramatu i komedji, i w tym rodzaju odznaczył się niepospolicie — kończy w tym roku trzydzieści pięć lat, swojej scenicznej pracy, wysłużywszy całą emeryturę. Na scenie warszawskiej, dwóch tylko takich emerytów występowało; niedawno, jeden z nich, L. Panczykowski, umarł. Pozostałemu więc p. Żółkowskiemu, przybędzie w p. Stolpem nowy towarzysz—weteran zasłużony, a na którym wiek także, dotąd tak mało wywarł wpływu, że 35-letnia emerytalna a 40-letnia, od chwili wstąpienia do teatru służba, nie przeszkadza mu wcale dziś jeszcze, grywać ról pierwszych kochanków, jakich i teraz posiada on w swoim repertuarze wiele. A jednak... sami pamiętamy tego artystę, gdy jeszcze będąc pierwszym basistą tutejszej opery, śpiewał partję Bertrama w „Robercie Djable," lat przeszło trzydzieści temu!

Faktem należącym także do nowości scenicznych, jest dwukrotny już debiut na scenie tutejszej, p. Dłużewskiego, aktora prowincjonalnego, który dał się już był poznać publiczności warszawskiej, występując w trupie p. Trapszy, w Tivoli. P. Dłużewski debiutował tedy, raz w roli silniej dramatycznej, Antoniego Staroświęckiego, w komedji Korzeniowskiego „Żydzi," powtórnie zaś, w roli rotmistrza Lubomira w „Geldhabie" Fredry. Ten młody aspirant na artystę, posiada wprawdzie bardzo ważne przymioty zewnętrzne na scenicznego kochanka, to jest: młodość, postać kształtną i twarz przystojną, a nawet w jego ruchach, w tak zwanem „wzięciu się," widać pewną towarzyską dystynkcję, chociaż brak w nich swobody. Pan Dłużewski wybrał sobie, na obadwa debiuty, role nie zbyt wdzięczne: pierwsza, Antoniego, ma nastrój przesadzony, a w ostatniej scenie, gdy młody syn ekonomski, zjawia się w salonie arystokracji i rzucając pieniądze hrabiemu, ogłasza swoją miłość dla księżniczki Zofji—sytuacja jest bardzo trudna i wytrawniejsi daleko od p. Dłużewskiego artyści, nie wychodzili z niej bez szwanku. - Rola Lubomira, łatwiejsza z pozoru, wymaga jednak również znacznego już obycia się ze sceną, a na domiar, jako napisana wierszem, stawia aktorowi warunki dykcji odpowiedniej temu rodzajowi mowy. Nie powiemy jednak, ażeby p. Dłużewski zepsuł te obiedwie role, lub ażeby okazał w nich nieudolność bezwzględną—owszem, jak na młodego aktora, bez szkoły i bez doświadczenia, wyglądał on tam dość przyzwoicie a nawet w roli Antoniego, miewał niekiedy szczęśliwsze chwile. Wszelako, ażeby pan D. mógł zostać na scenie warszawskiej kochankiem *serjo* lub *lekkim*, na to jeszcze dużo mu czasu i wiele mozolnej pracy trzeba, nadewszystko zaś, potrzeba mu dobrych rad i lepszych nad nie a przynajmniej korzystniejszych daleko, wzorów, których, niestety! w obecnym składzie personelu tutejszego, nie znajdzie—bo na warszawskiej scenie, tak jak i na innych, o artystów grających z wyższym talentem role pierwszych kochanków, bardzo trudno. Słusznie też wszędzie, takich pierwszych amantów, nazywają „krukami białemi," z powodu ich rzadkości. Przez jakiś czas, mniemaliśmy, że p. Tatarkiewicz, młody jeszcze i pracowity a mający istotne dla sztuki poszanowanie, artysta, zdobędzie sobie to wysokie w personelu dramatycznym stanowisko, lecz pan T. posiada w wymowie wadę, która mu wielką na tej drodze stoi zawadą—artysta ten sepleni, a wada ta, zwłaszcza w rolach wymagających żwawości dykcji, staje się rażącą. Podczas ostatnich przedstawień Serafiny, mieliśmy tego dowód oczywisty. Jeżeli p. Tatarkiewicz zdoła, przy pracy (np. głośnem czytaniu), pozbyć się tej ułomności swej wymowy, przyszłość jego na scenie, pewna — w przeciwnym razie, pomimo istotnego talentu i rzetelnych studjów, nie wzniesie się on do wyżyn artystycznych. Wprawdzie i genjalny niegdyś, artysta sceny tutejszej, ś. p. Kudlicz, także seplenił, lecz grywał on role starców przeważnie—kochankom zaś scenicznym, mieć tej wady nie wolno.

Repertuar teatru Rozmaitości, którego salka opuszczona tak długo, przez cały letni sezon, otworzyła się nareszcie, onegdaj, na... „Wesele Figara," zapowiada nam na dziś nową, oryginalnie napisaną przez p. Szobera komedję p. t. „Znakomici" a na zakończenie bieżącego tygodnia, na scenie wielkiej, obiecują dać „Romeo i Julję" Szekspira. Jeżeli więc repertuar nie zmieni swojego słowa, to będziemy mieć świeży materjał do zasilenia naszej „kroniki," która obecnie stojąc u, na wpół jeszcze przymkniętych, bram muzykalnego sezonu a nie widząc też dość bogatego dla siebie materjału w sali wystawy tutejszej—musi przeważnie zasilać się w przybytku muz teatralnych. Zresztą, obecnie, gdy codzień zimniejsze, prawdziwie już jesienne powietrze, wypędza warszawian ze spacerów, a sezon wieczorow i zebrań towarzyskich nie rozpoczął się jeszcze—teatr stał się jedynym prawie przytułkiem dla znaczniejszej części publiczności, która też coraz chętniej i liczniej odwiedza go, szukając tam wrażeń lub rozrywki. Onegdaj jednak sala wielkiego teatru nie napełniła się wielbicielami muzyki Verdi'ego, na przedstawieniu „Violetty," chociaż powinno było przyczynić się ku temu, pierwsze wystąpienie p. Filleborna, po jego za granice wycieczcę. Wiadomo, że ten utalentowany i zarazem inteligentny artysta, najlepiej może, ze wszystkich ról swoich śpiewa partję Alfreda a onegdaj dowiódł tego na nowo.

Zdaje się że obecnie opera tutejsza, z operetkowych igraszek przejdzie w poważniejszą działalność: Termin urlopu panny Czechowskiej wkrótce upływa, a „Prorok" Meyerbeera, ma się pojawić na tutejszej scenie, śpiewany przez skład miejscowych artystów. Prawda, że obok tego, grożą nam także „*Żakami*", operetką Hoffmana, lecz przy zdrowem i czystem ziarnie, łatwiej strawić i plewę... tem łatwiej, że, o ile wiemy z ust kompetentów, „Żaki" nie są bynajmniej jedną z nowomodnych nicości muzycznych, lecz napisane są z talentem, który przecież i w dowcipie znaleźć można.

Podczas gdy artyści teatrów prowincjonalnych, zjeżdżają się do Warszawy i krążą do koła sceny tutejszej, pragnąc debiutować na niej, a niektórzy marzą nawet o pozostaniu na niej, jeżeli szczęście posłuży... jedna z artystek warszawskiego teatru, pani Rakiewiczowa, korzystając z udzielonego jej urlopu, występuje obecnie w szeregu ról gościnnych na lwowskiej scenie. Nie pierwszy to już raz p. Rakiewicz staje obecnie przed publicznością tamtejszą, lecz i teraz, według doniesień korespondentów, artystka ta cieszy się również najzupełniejszem powodzeniem.

O ile nam wiadomo, w skład trupy włoskiej, która ma zjechać do Warszawy na przyszły sezon, wejdą znowu niektórzy z znanych nam już tu, w roku zeszłym, artystów, mianowicie zaś pp. Bolis i Storti—jakie zaś primadony zaangażował p. Ciaffei, dotąd jeszcze nie wiemy.

Pomimo że obecnie, jak to już w przeszłej nadmiemieniliśmy Kronice, sala tutejszej wystawy zachęty sztuk pięknych, zaczęła, od niejakiegoś czasu, ożywiać się nieco, gdy jednak dotąd jeszcze, nie zdołaliśmy szczegółowo rozpatrzyć się w nadesłanych tam, muzy malarskiej i plastyki płodach, przeto i tym razem ograniczymy się jedynie na wzmiance o wielce charakterystycznym i odznaczającym się prawdą, obrazie p. Kotsisa. Płótno to zapełnia, dobrze pomyślana i nawet dość silnie narysowana, choć może bez ostatecznego wykończenia, grupa, tak zwanych po wsiach, „dziadów proszących." Powracają oni z odpustu i znać z ich fizjognomji że znaleźli tam dusz miłosiernych wiele... W sali przeznaczonej na wystawę utworów dłuta, zaobserwowaliśmy posąg, wykuty z kamienia. Jest to Chrystus przywiązany do słupa, modelowany bardzo zdolnie, choć widocznie dłutem nie dość jeszcze posiadającem wprawy. Sama jednakże kompozycja zasługuje na szczerą pochwałę, ku zachęceniu młodego snycerza — bo o ile słyszeliśmy — p. Weloński, twórca tego posągu, jest młodym jeszcze.

Powoli, powoli, i świat koncertowo-muzykalny, zaczyna się zjeżdżać do Warszawy na zimowe leże. Dyrygujący muzyką w warszawskiem towarzystwie muzycznem, p. Aleksander Zarzycki, powrócił w tych dniach z zagranicy—i zapewne przysposabiać zacznie materjały do niebawem już otworzyć się mającego sezonu dla członków tego towarzystwa. Wrócił także do Warszawy pan Józefa Wieniawski, pjanista znany z talentu, który podczas obecnej swojej artystycznej po Niemczech wyprawy, zbierał złote i srebrne wawrzyny, na koncertach dawanych u wód lub kąpieli mineralnych i morskich jak: w Kreutzenach, Blankenbergu i w Ostendzie. W tem ostatniem mieście p. Wieniawski występował przed publicznością dwukrotnie, z wielkiem powodzeniem.

Do II-ej grupy zaliczymy banki akcyjne prywatne (handlowo-przemysłowe), liczba których wynosiła z początkiem lipca r. b. 17, z kapitałem zakładowym, podług ustaw, przeszło 50½ miljonów rs., podczas gdy kapitał puszczony rzeczywiście w obieg wynosił (wraz z kapitałami zapasowemi) około 30½ rsr. — 1) Petersburgski bank handlowy (od 1864 roku); kapitał zakładowy 5 miljonów rs. podzielonych na 20 tysięcy akcij; kapitał zapasowy wynosił z początkiem 1870 roku 306¾ tysięcy rs.; czysty zysk za 1869 rok—321,284 rs. (podług «Rocznika» Min. Finansów); w 1869 roku obroty ogólne kapitału—1 miljard 276¼ rs.; rachunki procentowe bieżące: wpłynęło 288⅛ miljonów rs., z remanentem zaś w 1868 roku—296½ miljonów rs., zażądano zwrotu 274½ miljonów rsr.; procenta od depozytów: wpłynęło 3⅛ miljonów rs., z remanentem zaś — 5½ miljonów rs.; zażądano zwrotu 4½ mil. rs.; dywidenda na akcje w 1867, 68 i 69 roku: 11½ pct., 12 pct. i 15½ pct.; kurs akcij na giełdzie petersburskiej w 1868 roku: 268—333, w 1869 roku: 324—375, i w 1870 roku: 330—400 rs. — 2) Bank handlowy moskiewski (od 1866 r.); kapitał zakładowy 5 miljonów rs. podzielonych na 1,000 akcij; kapitał zapasowy w 1870 roku—13½ tys.; rachunki bieżące procentowe: wpłynęło w 1869 roku 105½ miljonów rub. srebr., z remanentem zaś około 109 miljonów rs., z których zażądano zwrotu 98½ miljonów rs.; depozyta procentowe: wpłynęło przeszło 22 miljony rs., z remanentem zaś 31½ mil. rs., z których zażądano zwrotu 12½ miljonów rs.; obroty ogólne kapitału 1,147¼ mil. rs.; czysty zysk za 1869 rok przeszło 714 tysięcy rs.; dywidenda za 1867—69 rok — 12¾, 17½ i 25⅓. — 3) Bank handlowy charkowski (od 1868 r.); kapitał zakładowy ½ miljona rs. podzielonych na 5 tysięcy akcij; obroty ogólne kapitału od września 1868 do 1870 roku: 20½ mil. rs.; czysty zysk 25,634 rs., z których 2,863 rs. odłożono na kapitał zapasowy; dywidenda za 1869 r. 7⅗%. — 4) Bank handlowy kijowski: kapitał zakładowy wynosi 1 miljon rs., dotąd zaś wniesiono 400 tysięcy rs.; obroty kapitału od października 1868 do 1870 roku—około 145 mil. rs.; czysty zysk — 73,332 rs., z których odłożono na kapitał zapasowy 2,942 rs.; dywidenda — około 22%; kurs akcij w 1870 roku od 135 do 140 rs. za 100 rs.—5) Bank giełdowy rygski (od 1863 r.); kapitał zakładowy 100 tysięcy rs., zapasowy zaś 435⅓ tysięcy rs.; oprócz tego, kredyt w miejscowym kantorze Banku Państwa na ½ miljona rs. (innych szczegółów nie posiadamy). 6) Petersburgski bank eskontowy i pożyczkowy (w 1869 r.); kapitał zakładowy 5 miljonów rs. podzielonych na 20 tysięcy akcij; depozytów 1 miljon 250 tysięcy rs.; rachunków bieżących procentowych na 2 miljonów rs.; kurs akcij w 1870 roku do 332 rs. za 250 rs. — 7) Petersburgski bank międzynarodowy handlowy; kapitał zakładowy 5 mil. rs., wniesiono zaś dotąd 40%, 2 mil. rs.; depozytów około 15 mil. rs.; kurs akcij w 1870 r. dochodził do 209 rs.—8) Moskiewski bank eskontowy (od 1870 r.); kapitał zakładowy 2 mil. rs., podzielonych na 10 tysięcy akcij; z początkiem 1871 roku depozytów było na sumę przeszło 7 mil. rs.; kurs akcij od 260 do 360 rs. za 200 rs.—9) Bank handlowy wołgo-kamski (od 1870 r.); kapitał zakładowy (6 mil. rs., pierwsze zaś dwa wnioski wynoszą 50%) 3 mil. rs.; obligacij na 700 tysięcy rs.; depozytów około 3 mil. rs.; obroty w 1870 roku: kasowe z procentami w rozchodzie 135 miljonów rs.; w rachunkach bieżących — w dochodzie 25½ mil. rs., w rozchodzie 21¼ mil. rs.; eskontowano weksli przeszło za 10 mil. rs.; wydano pożyczek pod zastaw papierów procentowych 1⅛ mil. rs.—10). Warszawski bank handlowy; kapitał zakładowy: 4 tysiące akcij 1-ej emisji na 1 miljon rs. i 4 tysiące akcij 2-ej emisji (na które wniesiono do 40 rs., w bieżącym zaś roku do 60 rs. to ogólne tego banku nie posiadamy wiadomości). — 11) Odeski bank handlowy; kapitał zakładowy 2 mil. rs., na które wniesiono (z początkiem 1871 roku 50%) 2½ mil. rs. podzielonych na 20 tysięcy akcij 1-ej emisji; w 1870 roku sprzedawano akcje z premją za 80 rs. za pierwszy wniosek 75 rs. — 12) Niżegorodzko-samarski bank handlowy; kapitał zakładowy 800 udziałów 1-ej emisji 300 tysięcy rs. i 60 udziałów 2-ej emisji (w lipcu r. b., po 3 tysiące rs. — 180 tysięcy rs. — 13) Moskiewski bank handlowy pożyczkowy; kapitał zakładowy (15 tysięcy akcij—3 mil rs) wynosił z początkiem 1871 r. 1 mil. 108 tysięcy rs.; depozytów przeszło 740 tysięcy rs.; zaliczki na zastaw weksli w banku państwa i w moskiewskich bankach prywatnych 430 tysięcy rs.; kurs akcij w Petersburgu w 1870 r. dochodził do 252 rs. — 14) Rewelski bank handlowy (zatw. 23 lutego 1871 r.); kapitał zakładowy ½ mil. rs. podzielonych na 5 tysięcy akcij (nie wiadomo jeszcze, ile na to wniesiono i kiedy bank rozpoczął swoje czynności).—15) Warszawski bank eskontowy, zatwierdzony 21 maja r. b. z kapitałem zakładowym 2 mil. rs. podzielonych na 8 tysięcy akcij (otwarcie tego banku ma nastąpić 1-go października r. b.).—16). Tyfliski bank handlowy (zatwierdzony pod tąż datą); kapitał zakładowy 1 mil. rs. podzielonych na 2½ tysięcy akcij.— 17) Bank ruski dla handlu zewnętrznego (zatw. 4 czerwca r. b.) kapitał zakładowy 7½ mil. rs. podzielonych na 30 tysięcy akcij [2]).

* Różne wieści. Z listu korespondenta z Helsingforsu do *St. Pet. Wied.*, przytaczamy niektóre ciekawe szczegóły o Finlandji. W wielkiem księztwie Finlandzkiem, liczącem około 1,800,000 mieszkańców obojej płci, znajduje się uniwersytet; w 8-u gubernjach tego księztwa jest 6 gimnazjów, liceum, szkoła normalna, seminarjum nauczycielskie i mnóstwo szkół ludowych, gęsto rozsianych po różnych zakątkach tego nieludnego kraju w którym w przecięciu przypada tylko 260 mieszkańców na milę kwadratową. Pośród finnów, osiadłych po większej części pojedynczo w kolonjach, rozszerzona jest oświata, i często w jakiemkolwiek ustroniu, w chacie włościanina, można spotkać gazetę.—W południowych guberniach urodzaje bywają jakietakie, a dalej ku północy grunta są jałowe, mało wynagradzające prace rolnika. Lecz finlandczycy, znając swe środki, żyją stosownie do nich: są rządni, oszczędni, akuratni, ale nie skąpi. Z ciężkością dostają grosza i umieją go cenić. Te charakterystyczne cechy uwydatniają się we wszystkiem: w powierzchowność ibudowli i ulic, w ubiorach finlandczyków i trybie ich życia, nawet w zabawach. Wszędzie czystość, prostota, niewymuszona wesołość, począwszy od niższych warstw społeczeństwa do wyższych. Nie zobaczysz tu gmachów zadziwiających wielkością, ale mimowolnie zatrzymasz się na widok pięknej budowy. Wszędzie przestrzegane jest największe ochędóstwo, do czego najwięcej przyczyniają się kobiety. Wszelkie roboty niewymagające siły fizycznej, wykonywają kobiety: usługują w hotelach, w handlach, pilnują czystości ulic, pobierają myto drogowe, słowem, w miarę możności, uczestniczą w pracy. Finlandczycy odznaczają się poszanowaniem prawa; skoro wydano jakiekolwiek rozporządzenie, ściśle je wykonywają. Właściciele, naprzykład, zamiejskich posiadłości, ogrodów, łąk, lasków, nie ogradzają takowych, a wywieszają tylko tabliczkę z napisem: „40 marek kary” t, j. około 12 rubli na nasze pieniądze, i tego dosyć. Przestrzeganie prawa widoczne jest we wszystkiem.

—

* Epidemja. — *Goniec Urzędowy* zamieszcza kopję nadesłanego z departamentu azjatyckiego ministerstwa spraw zagranicznych doniesienia lekarza przy Cesarsko-rosyjskiej misji w Teheranie, z d. 14 sierpnia: W Taurysie w obecnym czasie cholera trzyma się na dawnej stopie, t. j. zmniejszywszy się po powodzi, nie wzmaga się. W dzielnicach miasta Arwanal i Auzab i przyległych wioskach Dize-Chalil, Kafils-mulok i Teswicz, wiele jeszcze jest chorych. Wypadki choroby najwięcej zdarzają się między mieszkańcami powracającymi z okolicznych wsi, w których epidemja znacznie się powiększyła z wielką śmiertelnością. Obawiać się należy powiększenia epidemji z następujących przyczyn: 1) Napływu ludności miejskiej, która wydaliła się z powodu cholery a teraz powraca przy zbliżającej się jesieni i w skutku pogłoski, że cholera w Taurysie znacznie się zmniejszyła. 2) Z powodu wielkiej ilości trupów pogrzebanych podług zwyczaju powierzchownie, które teraz już zarażają powietrze. 3) z powodu gnicia trupów, znajdujących się w zwalonych skutkiem powodzi domach. 4) Zupełnego prawie braku wody, gdyż wodociągi zniszczone zostały w czasie powodzi. 5) Z powodu nagromadzenia na rynkach mnóstwa dojrzałych owoców i wielkiej niewstrzemięźliwości mieszkańców. Epidemja trwa w Persji: w Kirmanszachu i Choj, i w Serdeszcie w Kurdistanie; a w Turcji: w Erzerumie, Bagdadzie, Kazimenie i Nedżefie (koło Kerbela). W Nemet-abadzie było tylko 20 wypadków cholery zakończonych śmiercią. W naszym obozie Zendżenabie zdarzył się jeszcze jeden wypadek cholery, ale chory wyzdrowiał. O tak zwanej dżumie w Kurdistanie nie odebrano nowych doniesień. Turecki delegat sanitarny w Teheranie, d. Kastaldi, wyjechał do Kurdistanu dla zbadania choroby, z polecenia swego rządu. Rząd perski, jak słychać, posłał z Teheranu tamże swego lekarza Szlimera.

[2]) Oprócz wyszczególnionych przez nas instytucij kredytowych, posiadamy także 23 towarzystwa kredytu wzajemnego, a mianowicie: 1) petersburgskie—od 17 marca 1864 roku; z końcem 1869 r. liczba członków wynosiła 5,618; kapitał obrotowy około 4 mil. rs., kapitał zaś zabezpieczenia 35½ mil. rs.; ogólne rachunki z obrotów kasowych 1 miljard 283¾ mil. rs.; czysty zysk z wszystkich operacij 783 rs.; dywidenda za 1867—69 rok 16%, 30½% i 31%;—2) charkowskie, zatwierdzone w maju 1866 r.;— 3) rostowskie nad Donem, od stycznia 1869 r.; ogólne obroty kapitału w tym roku 23 mil. rs., dywidenda zaś przeszło 14½%;—4) odeskie: do czerwca r. b. 668 członków, kapitał obrotowy około 234 tys. rs.; bilans aktywów i pasywów 4 mil. rs.;—5) kijowskie: do czerwca r. b. 632 członki, kapitał obrotowy 250 mil. rs., bilans 4 mil. 745 tysięcy rs.; 6) rygskie;— 7) borysoglebskie: od 1869 r., bilans do czerwca r. b. 2 mil. 245 tysięcy rs.;— 8) drugie rygskie: od lutego 1869 r.;—9) trzecie rygskie: od maja tegoż roku (do czerwca 1871 r. bilans tych towarzystw wynosił do 5 i 3 mil. rs.);—10) moskiewskie: od lipca 1869 r., do czerwca zaś r. b. członków 1,909, bilans przeszło 46½ mil. rs.;—11) orłowskie: do czerwca r. b. 565 członków, bilans około 3½ mil. rs.;—12) taganrogskie: od końca 1869 roku; w marcu r. b. 323 członków, bilans przeszło 5½ mil. rs.;—13) saratowskie: zatw. w styczniu 1870 r.;—14) tambowskie, w tymże czasie: w czerwcu r. b. 568 członków, bilans około 3½ mil. rs.;—15) kazańskie: zatw. w kwietniu 1870 r.;—16) carycyńskie (w gub. sarat.): zatw. w paźdz. 1870 r., bilans w czerwcu r. b. około 285 tysięcy rs., 66 członków;— 17) smoleńskie: od paźdz. 1870 r.; —18) charkowskie—subjektów, od marca 1869 r. W roku zaś bieżącym otwarte zostały: 19) nowoczerkaskie; 20) penzeńskie;— 21) połtawskie; 22) drugie charkowskie (wszystkie zatwierdzone 21 maja) i 23) towarzystwo kredytu wzajemnego ziemstwa powiatowego petersburgskiego, zatw. w marcu r. b.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Wersalski korespondent *Norda* pod d. 17-m b. m. pisze: Zgromadzenie narodowe już się rozjechało. Thiers zatem sam jeden rozstrzygać będzie wszelkie możliwe zawikłania i pokonywać trudności tak na wewnątrz jak i na zewnątrz; jako prezydent rzeczypospolitej, posiada rzeczywiście nieograniczoną władzę, ponieważ to poczciwe zgromadzenie, któremu często robił wymówki, iż zazdrości mu prerogatyw jego i posuwa tę zazdrość aż do uprzykrzenia, — wymówki usprawiedliwione zresztą, w rzeczach mniejszej wagi, lecz zbyteczne w kwestjach większej doniosłości, to zgromadzenie ustępuje, zostawiając go panem położenia. Obecność bowiem komisji nadzorczej, złożonej z 25 członków, wybranych przez zgromadzenie, jest raczej pozorną niż rzeczywistą, i wybór tej komisji wynikł jedynie z konstytucji 1848 r. Rzeczywiście zaś, przesadzono jej znaczenie, ponieważ zaniedbano zbadać przepisy tej konstytucji. Nie chodzi tam bowiem o ustanowienie rady nadzorczej albo kontroli czynności władzy wykonawczej, lecz art. 32 konstytucji 1841 r. ściśle jest określona władza takiej czasowej komisji, i prawo „zwoływania zgromadzenia, w ważnych i nagłych wypadkach, podczas trwania ferij.” Ponieważ z drugiej strony, prawo zwołania zgromadzenia należy do prezydenta rzeczypospolitej, oczywista więc, że konieczność zwołania, wynikająca z ważnych ewentualności politycznych, oceniona będzie najprzód przez prezydenta rzeczypospolitej, a zatem prawo udzielone komisji w przyjęciu inicjatywy zwołania zgromadzenia w wypadkach nieprzewidzianych, jedynie za fikcję uważać należy. Zwołanie takie, z wyjątkiem wypadku śmierci prezydenta rzeczypospolitej, jest zbliżone do owego *Caveant Consules!* z ostatnich dni rzeczypospolitej rzymskiej. Byłoby to wezwaniem do czujności, gdyby posądzano prezydenta rzeczypospolitej o złe zamiary i nieprawne działania, usprawiedliwiające nieufność zgromadzenia i jego interwencję. Jednem słowem byłoby wstępem do usunięcia naczelnika władzy wykonawczej, za nadużycie władzy lub wiarołomstwo.

* W korespondencji z Paryża do *Indep. belge* pod d. 16 b. m. powiedziano, że Thiers przybył wczoraj do Paryża złożyć wizytę p. Drouin de Lhuys,—jest to wszakże pogłoska, której nie można dawać wiary. Inna wersja także krąży, lecz ta zdaje się prawdopodobniejszą, że prezydent rzeczypospolitej pozostanie w Wersalu podczas ferij, i ograniczy się tylko na małych wycieczkach; ministrowie zaś przeniosą się do Paryża, gdzie się znajduje cały skład biur i gdzie ekspedycja interesów jest nieskończenie łatwiejsza. Powiadają, że Thiers otrzymał order Złotego Runa. Bez żadnych złych myśli podają ten fakt, bardzo zresztą naturalny w obecnem położeniu Thiersa, gdy rząd francuzki wydał rozporządzenie wszystkim zbiegom hiszpańskim przenieć się na prawy brzeg Loary. Rozporządzenie to wywołane zostało wieścią, że Don Carlos, podróżujący pod nazwiskiem hrabiego Almenae, udawał się z Ljonu do Bayonny.—Jenerał Changarnier, o którym dzieniki powiadają, że jest bardzo cierpiący, był dzisiaj na posiedzeniu zgromadzenia i oświadczył wszystkim przyjaciołom, że się ma doskonale.

* W korespondencji z Paryża do *l'Ind. belge* pod d. 17 b. m. czytamy: Przesilenie prawodawcze już się ukończyło. Thiers odniósł zwycięztwo osobiste. Opozycja przeciwko niemu powstawała, szczególniej w kurytarzach i w komisji. Mowa Thiersa, którą *Officiel* dopiero o godzinie w pół do pierwszej wydrukował, miała wielkie powodzenie. Remusat pojechał do Włoch, a ponieważ wyjazd jego na otwarcie tunelu przez Mont-Cenis jest spóźniony, przypuszczają że się uda do Turynu, a ztamtąd dalej jeszcze, w celu porozumienia się z włoskim ministrem, Visconti-Venosta. Pogłoska o przybyciu do Paryża wice-króla Egiptu nie potwierdza się. Miało to przedtem więcej prawdopodobieństwa; lecz śmierć wielkiego wezyra sprowadziła zawikłania, które zatrzymały Izmaila-Paszę w Egipcie.

* W *Presse* powiedziano: Wskazujemy poniżej posady dyplomatyczne obecnie wakujące, albo też takie, które wkrótce wakować będą: 1. Berlin. W tej stolicy obecnie jest tylko sprawujący interesa; lecz jeśli, co jest przypuszczalne, cesarstwo niemieckie będzie reprezentowane w Paryżu przez pełnomocnego ministra, to Francja również swego ministra pośle do Prus. Nic jeszcze nie zdecydowano, co do wyboru dyplomaty, który tę ważną misję spełniać będzie. 2. Waszyngton. Vice-hrabia Treilhard pełni obowiązki posła, lecz z powodu nadwątlonego zdrowia ma porzucić tę posadę, i według wszelkiego prawdopodobieństwa, będzie wkrótce kim innym zastąpiony. 3. Ateny. Ostatnim posłem francuzkim w Grecji, był baron Baude, obecnie jest przedstawicielem Francji w Brukseli, od czasu opuszczenia Aten od kilku miesięcy. Sprawami Francji zarządza książę Tascher de la Pagerie, syn byłego szambelana cesarzowej. Powiadają, że był zamiar usunięcia hrabiego Armand, ministra francuzkiego w Lizbonie i margrabiego Châteaurenard, pełnomocnika rządu francuzkiego w Bernie; lecz ponieważ obadwaj ci ajenci dyplomatyczni, odpowiadają z godnością swoim obowiązkom i niczem na to niezasłużyli, przeto usunięcie ich niekorzystny wpływ by wywarło w dyplomacji. Pomiędzy nowemi osobistościami, mającemi objąć te posady, wymieniają: P. About do Lizbony; do Bernu, Pascala Duprat, do Aten Wilhelma Guizot. Lecz spełnienie tych projektów napotyka niezliczone trudności, które odstraszyć powinny kandydatów szukających karjery w dyplomacji, gdzie awans stał się nader utrudnionym. Posady w Karlsruhe i Sztutgardzie z pewnością zniesione będą. W ogóle pięć posad zostanie zniesionych: w Wejmarze, Dreznie, Sztutgardzie, Karlsruhe i Hamburgu. W Monachjum poselstwo stanowczo się utrzyma lecz niewiadomo, czy poseł pełnomocny sprawować będzie te obowiązki, czy też tylko pierwszy sekretarz ambasady, w charakterze sprawującego interesa. Nie ulega także wątpliwości, że do Florencji nowy minister pełnomocny wysłany będzie. Jesteśmy przekonani, że te rozmaite kwestje stanowczo rozstrzygnięte będą, jeśli nie natychmiast, to przynajmniej przed upływem ferij.

* W *Presse* czytamy: Biura arabskie, które były przedmiotem gwałtownych napaści, ciągle prowadziły swoje czynności. *Monitor* Algieru ogłasza rozporządzenie, że w okręgach konskrypcyjnych, które mają być zaprowadzone w Wielkiej Kabylji, cała czynność policji złożonej z krajowców, zależnej dotąd od zarządzających obwodami i od biór arabskich, będzie przelana na naczelników okręgów konskrypcyjnych, którzy zarazem będą sprawować obowiązki rządców pokoleń w okręgach konskrypcyjnych zostających pod ich zwierzchnictwem. Z tej przyczyny, administracja obwodowa i biora arabskie będą znoszone, w miarę przechodzenia ich atrybucji na naczelników okręgów konskrypcyjnych, ci zaś, będą zależyć bezpośrednio od jeneralnego gubernatora i znosić się mają z dyrektorem jeneralnym spraw cywilnych i finansowych, w interesach bieżących administracji handlowej i skarbowej; wrazie zaś nagłej potrzeby—z zarządzającym okręgiem. Milicja krajowa będzie uorganizowana w każdym okręgu konskrypcyjnym i oddana pod zwierzchnictwo naczelnika kantonu; krajowcom nie należącym do milicji będzie wzbronione posiadanie broni i amunicji, bez wyraźnego na to pozwolenia. Rozporządzenie to, mające na celu zupełną zmianę organizacji i nadzoru nad krajowcami, będzie zpewnością dobrze przyjęte w całej Algierji.—Korespondenci z Algierji utrzymują, że to będzie najlepszym środkiem utrzymania spokojności w tej prowincji i zachowania przyjaznych stosunków pomiędzy pokoleniami arabskiemi i kolonjami.

* Czytamy w *Nordd. A. Z.* z dnia 20 go września: We Włoszech oczekują z natężeniem na 21-y września, jako pierwszą rocznicę wkroczenia wojsk królewskich do Rzymu. Z tego też powodu, jak również z okoliczności manifestacij narodowych, jakie w dniu tym będą miały miejsce, z rozmaitych stron obawiają się rozruchów. Zresztą, król Wiktor Emanuel w dniu tym wcale nie będzie obecnym w Rzymie, jak się tego przedtem spodziewano, a minister wojny z polecenia jego, odbędzie wielki przegląd załogi. Dzienniki włoskie zapewniają, że papież wynurzył życzenie, ażeby wszyscy wierni w dniu tym powstrzymali się od wszelkich kroków, spowodować mogących rozruchy.

* Wiedeńska *Neue freie Presse* podaje następujące szczegóły o osobach składających nowe ministerjum tureckie: Mahmud-pasza, którego Aali-pasza wyznaczył na swego następcę, pełnił oddawna obowiązki wielkiego admirała i ministra marynarki, i miał sposobność pozyskania względów sułtana, który bardzo lubi zajmować się marynarką. Mahmud-pasza przez swoją niezmordowaną czynność i rozum, połączone z rzadką uczciwością, postawił flotę na takim stopniu, że dziś Turcja jest czwartą z rzędu pod względem sił morskich. Mahmud-pasza zestarzał się już na służbie i obecnie liczy lat sześćdziesiąt. Dopiero od ośmnastu lat pełni ważniejsze czynności. W owej epoce ojciec reformy, Reschid-pasza, mianował go podsekretarzem stanu. W następnym roku wysłany był do Tripoli w charakterze gubernatora. Po Europie nigdy nie podróżował i nie posiada żadnego europejskiego języka. Jest przytem zupełnie przeświadczony o konieczności przeprowadzenia reformy politycznej. Człowiek wielkiego rozumu i doświadczenia, a przytem tolerant, z zasadami liberalnemi, może oddać jeszcze znakomite usługi krajowi. Dzięki przenikliwości swojej, wybrał na ministra spraw zagranicznych Serwera-Effendi, a teraz Serwera-paszę, człowieka najodpowiedniejszego na tę posadę, który od roku pełnił obowiązki podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych. Serwer-pasza w tym charakterze był pomocnikiem Aali-paszy, którego zaufaniem cieszył się bardzo długo; i był wtajemniczony w systemat polityki zewnętrznej wielkiego wezyra. Serwer-pasza liczy obecnie czterdzieści ośm lat wieku. Ojciec jego, naczelnik biura korespondencji w ministerstwie wojny, wykształcił go i dał mu sposobność poznania wszystkiego co jest niezbędnem dla męża stanu. Posiada nadzwyczajną łatwość wypisania się. W roku 1851 wysłany był do Wiednia w charakterze pierwszego sekretarza ambasady i pełniąc te obowiązki ściągnął na siebie uwagę Reschida i Aali-paszy, i dał dowody przenikliwości i zręczności. Gdy Aali-pasza w r. 1855 udał się do Wiednia na konferencje, poznał tam lepiej zdolności Serwera; mianował go sekretarzem ambasady w Paryżu, w celu dania mu sposobności udoskonalenia się, a z tamtąd w następnym roku wysłany był do Petersburga. Przez ośm miesięcy bawił tam jako sprawujący interesa i powrócił do Konstantynopola w celu zaślubienia córki bogatego Kaalif-paszy szwagra Sułtana. W krótkim przeciągu czasu, otrzymał polecenie udania się do Paryża w charakterze sprawującego interesa, lecz odmówił przyjęcia tej posady, ulegając radom swojej młodej małżonki. Odmowa ta wywołała nieukontentowanie w Aalim paszy, który w służbie wymagał posłuszeństwa i nieprzychylnem okiem patrzył na wpływ seraju. W każdym razie nie mógł porzucić takiego człowieka, jak Serwer którego zdolności, dziś lub jutro, mógł zużytkować, gdyż on tylko, według zdania Aalego, mógł zastąpić Fuada-paszę. Serwer-pasza w zupełności zadosyć uczynił pochlebnej opinji podczas licznych misji do Egiptu i Kandji; jako gubernator Konstantynopola dał dowody zdolności administracyjnych i niesłychanej uczciwości, przytem posiada nadzwyczajny szacunek ubogiej klasy ludności i osób zagranicznych. Serwer-pasza jest chłodnego temperamentu i zarazem ma przenikliwy i głęboki rozum Aali-paszy; przyjął za zasadę określania kwestji socjalnych i religijnych z punktu widzenia filozoficznego. Wtajemniczony w kwestję europejskie, i znający dokładnie błędy i instytucji politycznych i socjalnych swego kraju, nie chce wchodzić na drogę ulepszeń inaczej, tylko pozostając wiernym tradycjom kraju, i z cywilizacji europejskiej pragnie wziąść to co się zgadza z obyczajami i wrodzonemi pojęciami wschodu. Wprowadzenie gwałtownej reformy wywołałoby, według niego, starcie rozmaitych narodowości w Turcji, skutkiem czego wojna domowa i ruina państwa byłyby nieuniknione. Nakoniec, reformę sądową uważa za konieczną, jako zasadniczą podstawę wszystkich innych reform. Szanowany jest bardzo przez współziomków, jak również i przez członków ciała dyplomatycznego. Sułtan bardzo przychylny jest dla niego, od dwóch lat zwłaszcza, to jest od wprowadzenia firmanu, który położył koniec nieporozumieniom z wice-królem Egiptu. Essad-pasza jest wojskowy, liczy obecnie 35 lat wieku. Początkowo kształcił się w szkole wojskowej w Konstantynopolu a następnie w Paryżu i Brukseli. Należy do stronnictwa reformy.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 17 września.* Wszystkie dzienniki przyjmują z zadowoleniem głosowanie zgromadzenia narodowego w sprawie celnej, dotyczącej Alzacji z powodu, że w skutku tego uwolnionych będzie 6 departamentów od okupacji niemieckiej.—W ostatnim tygodniu liczba wypadków śmierci w stolicy znacznie się zmniejszyła. Umarło 827 osób, podczas gdy w poprzednim tygodniu zmarło 943.

* *Paryż, 18 września.* Wszelkie pogłoski o zmianach w ministerstwie są bezzasadne.

* *Paryż, 18 września.* Podług doniesienia *Ajencji Havas*, mniemają, że traktat z Prusami, którego główne warunki przyjęte zostały przez zgromadzenie narodowe, podpisanym będzie niezwłocznie.

* *Paryż, 18 września.* Anglja, Belgja Szwajcarja i Włochy postanowiły działać wspólnie w kwestji dotyczącej traktatów handlowych, zawartych z Francją.

* *Paryż, 19 września.* List z Wersalu z datą dzisiejszą do *Ajencji Havas* donosi: Z powodu słabości, hr. Arnim nie przybył na zapowiedzianą na dziś konferencję do Thiersa, celem porozumienia się co do szczegółów alzacko lotaryngskiej konwencji celnej. Jak zapewniają, zgodzono się już co do głównych punktów, a ostateczne zawarcie konwencji nastąpi prawdopodobnie w ciągu tego tygodnia.

* *Paryż, 19 września.* Według doniesienia *Ajencji Havas*, urzędowe oddanie fortów nastąpi jutro przed południem a ewakuacja czterech sąsiednich Paryżowi departamentów ukończoną zostanie do 25 września. Rozbrojenie gwardji narodowej w departamentach trwa w dalszym ciągu; spokojność nigdzie nie jest naruszoną.

* *Berlin, 18 września.* Cesarsko-niemiecki rząd oświadczył, iż po ograniczeniu konwencji celnej alzacko-lotaryngskiej przez rząd francuzki (obustronne zastosowanie udzielonych Alzacji ulg celnych), nie podpisze konwencji. Książę Bismarck przybędzie tu we wtorek.

* *Berlin, 19 wrześia.* Książę Bismarck przybył tu dziś w południe z Monachjum.

* *Berlin, 19 września.* Gustaw Rasch, za znieważenie jenerała Falkensteina w jego urzędowaniu a mianowicie co do aresztowania hanowerczyków w Królewcu i Lötzen, skazany został na 25 talarów kary pieniężnej, lub 10 dni zamknięcia w więzieniu. Jacobi, redaktor *Börsencourrier*, został uniewinniony.

* *Monachjum, 18 września.* Podług otrzymanych tu wiadomości, niemieccy pełnomocnicy wynurzyli swe obawy co do przyjęcia uchwalonych na wczorajszem posiedzeniu francuzkiego zgromadzenia narodowego zmian w projekcie traktatu, dotyczącego alzacko lotaryngskiej sprawy celnej, w skutku czego przyjście do skutku konwencji jest zakwestjonowanem.

* *Monachjum, 18 września.* Król udzielił królowej belgickiej i księżnej następczyni tronu cesarstwa niemieckiego krzyż zasługi za 1870 i 1871 rok wielkiej wstęgi. Poseł bawarski, p. Perglas, wręczył tej ostatniej dekorację na osobnej audjencji w zamku Poczdamskim.

* *Monachjum, 18 września.* Wczorajsze zgromadzenie katolickiego towarzystwa włościan w Deggendorf zamkniętem zostało przez policję z powodu, jak powiadają, że przybyły tam osoby, nie będące członkami towarzystwa a szczególniej kobiety.

* *Monachjum, 19 września.* Powiadają, że mają zamiar odwołania posła bawarskiego przy kurji rzymskiej z powodu, że nuncjusz, głowa agitacji klerykalnej, nie przestaje robić intryg przeciwko rządowi bawarskiemu.

* *Gombin (Gumbinnen), 18 września.* Od godziny 5-ej popołudniu pada śnieg, jakby wśród zimy. Owsy i inne jarzyny dotychczas jeszcze nie są zebrane, a zasiewy ozime nie ukończone.

* *Wiedeń, 18 września.* W sejmie morawskim postanowiono przejść do porządku dziennego nad złożonem przy otwarciu sesji sejmu oświadczeniem deputowanych konstytucyjnych. Sejm kraiński przyjął projekt do prawa, według którego deputowani, niechcący przybyć na sejm, uważani będą za pozbawionych swych mandatów. Sejm galicyjski uchwalił wniosek w przedmiocie adresu i obrał członków komisji adresowej.

* *Wiedeń, 18 września.* Jak donoszą dzisiejsze dzienniki poranne, na odbytej tu konferencji przez deputowanych konstytucyjnych, w której reprezentowaną była większa część krajów koronnych, przyszło do porozumienia co do wspólnego postępowania, wszelako postanowiono zachować tymczasem rezolucje w tajemnicy.

* *Peszt, 18 września.* Sesja parlamentu przedłuży się z powodu, że opozycja, rozdrażniona w skutku odrzucenia wniosku Tiszy, iżby wzięto obecnie pod rozprawy prawa miejskie i o kolonistach, zamierza przeszkodzić głosowaniu nad nową pożyczką.

* *Peszt, 18 września.* Wychodzący w Nowym Sadzie (Neusatz) *Serbski Narod* donosi: Administrator Stojkowicz powołany został *ad audiendum verbum* z powodu, że oddał zarząd dóbr kościelnych komisji nielegalnej.

* *Peszt, 19 września.* Komisja finansowa przyjęła wczoraj po żywych rozprawach prawo o pożyczce, które złożone będzie jutro w izbie deputowanych.

* *Praga, 18 września,* Posiedzenia sejmu mają rozpocząć się ponownie w końcu tego tygodnia. Dr. Rieger wyjeżdża tymczasem do Wiednia, celem zbadania położenia rzeczy, gdyż panują obawy co do zmiany systemu. Feudalni naradzają się z powodu opuszczenia

niemców. Hr. Clam-Martinitz proponuje rozpisanie nowych wyborów.

* *Praga, 19 września.* W komisji sejmowej trzydziestu, Clam-Martinitz i Rieger zdali sprawę o stanie dotychczasowych układów ugodowych, następnie postanowiono obrać trzy komisje, z których jednej przekazaną będzie kwestja państwowo-prawna (układów ugodowych), drugiej prace, dotyczące prawa wyborczego a trzeciej prawo o narodowościach.

* *Grac, 19 września.* Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu, deputowany Heilsberg, z powołaniem się na reskrypt królewski do sejmu czeskiego, postawił wniosek, żeby ustanowiono komitet dla roztrząśnienia położenia politycznego w całej monarchji, jak również w pojedynczych krajach koronnych oraz dla spiesznego złożenia sprawozdania.

* *Cattaro, 18 września.* Albańczycy zdają się przekładać pokój nad wojnę. Zapisują się powszechnie do nizamów. Każdy otrzymywać będzie oko (trzy funty) chleba dziennie i 8 guld. miesięcznie. Do nich należeć będzie służba pograniczna od Czarnogórza. Wielka Brda będzie silnie ufortyfikowana; żołnierze używani są również do robót około wznoszenia szańców. Forty uzbrojone zostaną w kartaczownice

* *Rzym, 19 września.* Mający się tu odbyc kongres narodowy lekarzy i chirurgów otwartym zostanie 15 października. Dotychczas już przeszło 300 osób zapowiedziało swe przybycie. Najwyższy sąd kasacyjny odrzucił rekurs Lobbia i jego wspólników, którzy zaprzeczali kompetencji trybunałowi apelacyjnemu we Florencji. Wszelako dalsze rozprawy w procesie toczyć się będą dopiero 14 listopada przed florenckim trybunałem apelacyjnym.

* *Turyn, 18 września.* Rada gminna m. Turynu wyprawiła bankiet z okoliczności otwarcia kolei żelaznej przez górę Cenis. Na uczcie tej byli obecnymi ze strony francuzkiej ministrowie Remusat i Lefranc, oraz ministrowie włoscy Visconti-Venosta, Sella, Castagnola i Vincenzi, i reprezentanci Austrji, Niemiec i Szwajcarji. Mer Turynu, który złożył podziękowanie obcym gościom za przybycie ich, wniósł toast na cześć króla. Remusat w imieniu Francji wniósł toast za niezależność i wolność narodów. Visconti-Venosta odpowiedział toastem na cześć rzeczypospolitej francuzkiej i jej ministrów. Biancheri i Vigliani dziękowali w imieniu izby deputowanych senatu miasta Turynowi za dowody gościnności.

* *Turyn, 19 września.* Król przyjmował dziś na audjencji prywatnej francuzkiego ministra spraw zagranicznych. Pojutrze, król uda się na manewra do Werony.

* *Udine, 17 września.* Kongres jedwabnictwa został zamknięty po przyjęciu wniosku, że kongres międzynarodowy jedwabnictwa powinien zebrać się w Roveredo w 1872 r.

* *Florencja, 17 września. Economista d'Italia* powiada: Jesteśmy w możności uwiadomienia, że minister finansów znalazł środki, dla pokrycia niedoboru w bieżącym budżecie, beznowej emisji renty, oraz bez powiększenia sumy obiegających biletów bankowych, lub podwyższenia obecnych podatkow.

* *Florencja, 18 września.* Według doniesienia *Economista,* ministerstwo spraw zagranicznych zaprosiło wszystkie państwa, które reprezentowane były na międzynarodowej konferencji telegraficznej, odbytej w Wiedniu w 1868 r., iżby wzięły udział również w konferencji telegraficznej, która będzie miała miejsce w Rzymie dnia 1-go grudnia r. b.

* *Bardonecchia, 17 września.* Od wczoraj już trzy pociągi przebyły tunel, jeden z nadzwyczajną szybkością w ciągu 20-tu minut, a drugie w 30 i 34 minuty, bez wszelkiego wypadku. Cała długość drogi żelaznej wynosi od Busselino do Modany 53 kilometry, włącznie z 28 kilometrami tunelu. W październiku droga żelazna oddaną zostanie do użytku publicznego. Dziś wieczór spodziewają się przybycia francuzkiego ministra spraw zagranicznych, p. Remusat.

* *Bardonecchja, 17 września.* Dziś miało miejsce uroczyste otwarcie drogi żelaznej przez górę Cenis. Ze strony rządu francuzkiego przybył tylko minister handlu, Lefranc; zaś francuzki minister spraw zagranicznych, Remusat, na którego pierwotnie oczekiwano, przeprosił drogą telegraficzną, że nie przybędzie; ministrowie włoscy byli wszyscy obecnymi. Pierwszy pociąg, który wyruszył przed południem z Modany dla przywiezienia gości francuzkich, potrzebował 21 minut na przebycie tunelu; zaś napowrót w stronę włoską, pociąg potrzebował 42 minut z powodu, ze szedł pod górę. Uczta, która rozpoczęła się o godzinie 3-ej i w której miało udział około 1,200 osób, była nadzwyczajnie świetną. Minister spraw zagranicznych, Visconti-Venosta, pierwszy wniósł toast za dobre powodzenie i pomyślność Francji. Minister francuzki, Lefranc odpowiadając nań, wniósł toast na przyjazną zgodność Włoch z Francją. Minister Vincenzi w mowie swej zwrócił się do tych, którzy mieli udział w tem wielkiem dziele i winszował im szczęśliwego ukończenia takowego. W dalszym ciągu uczty przemawiali również minister Sella i p. Lesseps, pierwszy dla uwydatnienia udziału Włoch w tem dziele, podczas gdy drugi wniósł toast na przyjaźń pomiędzy Włochami i Francją. Inżynjer Grattoni, który zbudował tunel, wniósł toast za pomyślność wszystkich krajowych i obcych gości, składając im jednocześnie podziękowanie za udział ich w tem wielkiem dziele. Ze strony towarzystwa wyższo-włoskich dróg żelaznych ofiarowaną była znaczna liczba medali złotych i srebrnych, które na pamiątkę uroczystości rozdane zostały pomiędzy reprezentantów obu rządów, jak również osobom, które odznaczyły się przy budowie tunelu.

* *Haga, 18 września.* Dziś otwarto stany jeneralne. Mowa tronowa wykazuje, że stosunki z mocarstwami zagranicznemi są wyborne, uwydatnia potrzebę reorganizacji armji i zapowiada projekt do prawa w przedmiocie reformy podatków.

* *Madryt, 17 września. Imparcial* pisze: W Hiszpanji potrzeba będzie zaprowadzić podatek od dochodów jak w Anglji. Dziennik ten wzywa ministra finansów, iżby już obecnie wziął środek ten pod rozwagę, zwłaszcza, że w tej chwili zdaje się być zajętym ułożeniem budżetu dochodów.

* *Konstantynopol, 18 września.* Biskup Antimius mianowany został patrjarchą ekumenicznym a Mullah Mustafa, bej-szeikiem ul Islamem.

* *Konstantynopol, 19 września.* Zapowiadają ważne reformy w sądownictwie. Wykonywanie sprawiedliwości odłączonem będzie całkowicie od administracji. Mniemają, że Fazyl-pasza obejmie tekę ministra sprawiedliwości; miał on długą konferencję z sułtanem.

* *Londyn, 19 września. Times* zamieszcza depeszę z Paryża z wczorajszej daty, podług której Thiers podczas największej części ferij parlamentu rezydować będzie w Fontainebleau. Ministrowie: wojny, spraw zagranicznych i finansów udadzą się tam wraz z nim, zaś inni ministrowie zamieszkają w Paryżu. Depesza uważa za prawdopodobne, że minister wojny poda się do dymisji jeszcze przed ponownem zebraniem się zgromadzenia narodowego.

* *Londyn, 19 września.* Symptomy niezadowolnienia względem Gladstone, wzmagają się. Składane są liczne liberalne protestacje przeciwko urzędowym rozporządzeniom, uwzględniającym kościół państwowy. *Daily News* powiada, że kwestja ta zagraża ministerstwu. We wszystkich częściach Anglji przygotowywują się meetingi dla zniesienia uprzywilejowanego kościoła państwowego.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, 19 września. *Oesterreichische Correspondenz* **donosi, że poseł w Hadze baron Langenau, mianowany został nadzwyczajnym posłem austro-węgierskim w Petersburgu.**

Kragujewac, 19 września. Skupczyna została otwarta mową tronową rejencji, która uwydatniła zapewnioną konstytucyjność, postępy ekonomiczne, doskonały stan ludu i wojska i mającą się załatwić za porozumieniem z Portą kwestję kolei żelaznych, złożyła księgę niebieską i zapowiedziała projekt wzniesienia pomnika dla księcia Michała.

Paryż, 20 września. Układy w przedmiocie konwencji celnej, dotyczącej Alzacji, idą pomyślnie.

Wiadomości Miejscowe.

* Z dniem 19 września (1 października) rozpoczną się zebrania w tutejszem towarzystwie muzycznem na sezon zimowy.

* Warszawskie towarzystwo dobroczynności, zamierza w tym czasie urządzić, podobnie jak lat zeszłych, dla zasilenia funduszu ubogich, szereg odczytów publicznych.

* Z dniem dzisiejszym orkiestra p. Sonnenfelda, złożona z artystów tutejszych i zagranicznych, rozpoczyna koncerta w Dolinie Szwajcarskiej. — W sobotę, 11 (23) września, taż orkiestra wykona koncert, z którego dochód przeznacza dla niezamożnych studentów Cesarskiego uniwersysetu warszawskiego.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

w Warszawie,
dnia 9 (21) Września
Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś,* we czwartek, operetta komiczna w 5-u aktach, **Życie paryzkie.** — Początek o godzinie 7½. — *Jutro,* w piątek, opera **Życie paryzkie.** — *Wczoraj,* we środę, dawano komedję **Serafina,** było osób 636.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś,* we czwartek, 1-y raz, komedja w 3 aktach, **Znakomici.** — Początek o godzinie 7½. — *Jutro,* w piątek, komedja **Znakomici.**

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie,* **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5½. — Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie,* od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). — *Dziś i codziennie,* **przedstawienia trupy dramatycznej w języku niemieckim** pod dyrekcją A. Platnera. — Początek orkiestry o godzinie 7 i pół, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj,* było osób 154.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

* Jenerał-major z orszaku J. C. Mości *Własow,* z St. Petersburga.

* Jenerał-majorowie: *Sokołowski,* z Częstochowa, a *Imszeniecki,* z Janowa.

* Rzeczywiści radcowie stanu: *Lilienfeld* i *Somow,* z Wiednia.

WYJECHAŁ Z WARSZAWY.

* Jenerał-major *Sakowicz,* do Lublina.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Frankowski Józef z Łodzi, Zaleski Korsak Jan z Prużan, Romlau Feliks z Obrowa, Podczaski Romuald z Petrokowa, Kisielnicki Ludwik z Łomży, Lemański Kazimierz z Bratoszewic, Świętorzecki Józef z Mińska, Popielowie Ignacy i Konstanty z Krakowa, Jabłkowski Teodor z Rajewic, Maleszewski Bolesław z Sokołowa, Czaplicki Franciszek z Sandomierza, Konopacki Izydor z Włocławka, Gąsowski Antoni z Borakowa, Majewski Karol z Małkowic, Rentel Józef i Łencki Karol z Wiednia, — bankier Goldsztand Jan z Prus, — buchalter Grodzki Karol z Krakowa, — właściciel drukarni Gins Aleksander z Wiednia, — kupcy: Świerczewski Józef z Berlina, Solberg Josek z Szczekocina, Leszczyński Izaak z Konina, Grimfeld Froim z Zasławia.

* W dniu 8 (20) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 66, wyzdrowiało 72, umarło 10, pozostało 1504 (mężczyzn 736, kobiet 768), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 141, kobiet 144.

Ceny Targowe.
dnia 8 (20) Września 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od rs.	k.	do rs.	k.
Pszenica — 242 — — funt.	12	95	6	15	8	10[1]
Żyto — 232 — — „	8	64	4	61	5	40
Jęczmień 4 i 2 rzędowy	7	70	4	—	4	[illegible]
Owies	4	32	2	55	2	70
Gryka			—	—	—	—
Rzepik letni					—	—
Rzepak raps zimowy					—	—
Siemie lniane				—	—	—
Groch polny	—		—		—	—
„ cukrowy			—	—	—	—
Fasola	—	—		—	—	—
Kasza jaglana	—		—		—	—
„ jęczmienna	—	—			—	—
„ gryczana gruba	—	—	—		—	—
„ „ drobna	—		—		—	—
Mąka parowa pszenna 000 pud	—	—	—		—	—
„ „ „ 00 „		—	—	—		—
„ „ „ I „	—	—			—	
„ „ „ II „	—		—		—	
„ „ żytnia pyt. Nr. 1 i 2	—	—	—		—	
Jarzyny: Kartofle	4	80	2	40	3	—
„ Buraki	—		—		—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—		—	—
„ „ solone pud	—	—	—		—	—
Olej rzepakowy pud	—	—	—	—	—	—
„ lniany „	—	—	—		—	
Śledzie szkockie beczka	—	—			—	
„ angielskie „		—	—	—		
Siano pud	—	—	—	35	—	37½
Słoma pud	—	—			—	20
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczne	—	—			—	—
„ „ miękie „ „		—			—	—
Olej skalny funt	—	—	—		—	

Dowozy: Koleją i Wisłą, Osią.

Pszenicy 300 Żyta 250 Jęczmienia 200; owsa 400 korcy

[1]) Pszenica wyborowa 250 funtów płacono rs. k. —.

Cena Okowity dnia 8 (20) Września.

Hurtowa składowa wiadro od rs. 4 k. 89 2/3 — rs. 4 k. 91 1/3; garniec od rs. 1 k. 59½ — rs. 1 k. 60.

Pojedyncza szynkarska garniec od rs. 1 k. 61 — rs. 1 k. 62.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 9 (21) Września 1871 r.

Weksle.			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.			—	
„	„ „	3 d.	112	50	112	35
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	40	7	38½
Paryż	300 Frank.	10 d.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	93	30	93	15
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„	„ „	3 d.	100	17	100	—
Moskwa	„ „	1 m.				—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	100	—
Akcje Banku Handlowego w Warszawie za sztukę Rs. 250	—	—	—	—
Akcje Warsz Tow. Ubezp od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125	1[illegible]4	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	90	10	89	75
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])	89	10	88	75
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])	89	60	89	35
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	100	50	100	—
5% Listy Zastawne m. Warszawy [3])	84	65	84	40
Listy likwidacyjne za rs. 100 [4])	74	45	74	15
Metaliki Lutowe za rs. 100	102	—	101	50
„ Sierpniowe za rs. 100	101	75	101	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			—	
„ „ „ ditto ostęplowana	159	-	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100	152	50	—	—
„ „ „ ditto Ostęplowana	155		—	—
5% Listy Zastaw. Rosyi	—	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. — k. 98 8/9.
[2]) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 1 k. 23 11/18.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 36 1/9.
[4]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 22 2/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5852. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do regulacji spadków po śmierci:
1. Antoniego Drużbackiego współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 164.
2. Jana Nepomucena Czapiewskiego, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1604 termin na d. 15 (27) Grudnia 1871 r. w Kancelarji mojej wyznaczony został

Jan Masłowski

N. D. 5850. Podpisany Patron jako obrońca Marjanny Gulińskiej wdowy, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1871 r. obwieszczając, iż po zmarłym na d. 10 Październik 1870 r. w Krakowie Andrzeju Gulińskim b. urzędniku Archiwum Gł. w Królestwie, otworzył się spadek między innemi z sumy rs. 600 pod Nr. 14 Dz. IV nieruchomości Warszawskiej Nr. 22 ubezpieczonej, złożony, wzywa każdego ktoby miał prawo do tego spadku, iżby się zgłosił celem wylegitymowania się w d. 8 (20) Stycznia 1872 r. o godzinie 10 z rana do Kancelarji Adama Dziedzickiego Rejenta lub jego zastępcy w domu Nr. 487 w Warszawie utrzymywanej, w przeciwnym bowiem razie pozostała przy życiu małżonka Marjanna Józefa z Odolskich Gulińska w posiadanie wspomnionego spadku po Andrzeju Gulińskim stanowczo wprowadzoną zostanie.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1871 r.

Dominik Anc, Patron.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 5874. Trybunał Cywilny w Płocku. Wydział Hypoteczny.

Podaje do wiadomości że część ziemska na wsi Niedróż Stary lit. K. w okręgu Mławskim położona, za rządu Pruskiego do własności Walerjana Rostkowskiego należąca, co do stanu hypotecznego regulowaną będzie w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku w terminie dnia 17 (29) Grudnia 1871 r.

Wzywa przeto wszystkich interesentów prawa do pomienionej części mieć mogących aby się w terminie powyższym stawili i prawa swe udowodnili pod prekluzyją prawem oznaczoną.

Płock d. 6 (18) Września 1871 r.

Sędzia Prezydujący, Ancypa.

N. D. *5838. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Z powodu żądanej przez Hersza Dawida i Marję małżonków Ejger regulacji hypotecznej nieruchomości w mieście Kaliszu przy Rynku pod Nr. 11 położonej zawiadamia interesantów: że regulacja rzeczonej nieruchomości dopełnioną będzie w dniu 2 (14) Stycznia 1872 r. o godzinie 10 z rana w Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu przed niżej podpisanym Pisarzem tejże Kancelarji, i dla tego wzywa wszystkich mających prawo do pomienionej nieruchomości aby się z prawami swemi na tytułach urzędowych ugruntowanemi osobiście, lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych, pod skutkami prekluzji prawem hypotecznym z d. 14 (26) Kwietnia 1818 r. zagrożonemi, zgłosili.

Kalisz dnia 2 (14) Września 1871 r.

Korycki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *5855. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 16 (28) Września r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca, 1874 roku, wydzierżawienie posesji pod Nr. 399 przy ulicy Brukowej w Pradze położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rubli sr. 1,000 wyraźnie na rubli srebrem tysiąc rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone zostaną.

Bliższe warunki, dotyczące w mowie będącej dzierżawy są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 399 w Pradze przy ulicy Brukowej położoną na lat trzy, to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1874 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w kwocie rsr. 100 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N.N. pisałem dnia mca 1871 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 7 (19) Września 1871 r.

za p. o. Prezydenta
Radny Magistratu
Radca Kolegjalny, Sąchocki.
za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. *5845. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 30 Września (12 Października) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od d. 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. wydzierżawienie posesji pod Nr 3036 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rsr. 250, wyraźniej rubli srebrem dwieście pięćdziesiąt rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kassy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 12 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy są do porzejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 3036 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położoną, na lat trzy, to jest od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 3 (15) Września 1871 r.

za Prezydenta,
Radny Magisratu
Radca Kolegjalny, Sąchocki.
1—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

5843. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 30 Września (12 Października) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie t. j. od d. 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 roku wydzierżawienie posesji Nr. 416 w Pradze przy ulicy Olszowej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 370 wyraźnie rub. sreb. trzysta siedmdziesiąt, rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30, podług wzoru niżej zamieszczonego, i w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rubli sr. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesją N. 416. w Pradze przy ulicy Olszowej położoną, na trzy letnie to jest od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1871/2 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874/5 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN. miesiąca 1871 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 3 (15) Września 1871 r.

za Prezydenta
Radny Magistratu
Radca Kollegialny, Sąchocki.
za Naczelnika Kancellarji, M. Pronaszko.

N D. 5863.

W zastosowaniu się do art. 960 K. P. S. wiadomo czynię, iż

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Zielnej pod Nr. 1429, frontem stojąca, w cyrkule policyjnym i administracyjnym ósmym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III położona, granicząca z prawej strony z posesją Nr. 1428, z lewej z posesją Nr. 1430, a od tyłu z posesją Nr. 1378, składająca się:

a. Z kamienicy frontowej masiv murowanej dwupiętrowej, blachą żelazną krytej.
b. Oficyny masiv murowanej dwupiętrowej, blachą żelazną krytej.
c. Drugiej oficyny masiv murowanej dwupiętrowej, blachą żelazną krytej.
d. Komórek piętrowych wraz z kloaką drewnianych, blachą żelazną krytych.
e. Wozowni z stajnią drewnianych, w filary murowanych, blachą żelazną krytych.
f. Sztachet z furtką stolarskiej roboty, olejno malowanych.
g. Studni cembrowanej z słupem pompowym i maszynerją.
h. Z bruku w podwórzu.
i. Gruntu pod całą posesją znajdującego się łokci kwadratowych 3,919¼ przez biegłych przysięgłych w taksie więcej szczegółowo opisana, na rubli srebrem 33,740 kopiejek 72½ oszacowana i w drodze działów, w skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, pomiędzy Janem Orłowskim właścicielem dóbr Piaszczyce w Powiecie Nowo-Radomskim, oraz Teklą z Ostrowskich Bolesława Skórzewskiego małżonką, w asystencji męża swego działającą, czyli obojgiem małżonkami Skórzewskiemi, właścicielami dóbr Chełmo w Powiecie Nowo-Radomskim tamże zamieszkałymi, a zamieszkanie prawne u Juljusza Walewskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 1775 mieszkającego, obrane mającymi, współsukcesorami po Ignacym i Wiktorji Małżonkach Ostrowskich, przez Juljusza Walewskiego Patrona stawającymi z jednej, A Stanisławem Psarskim obywatelem, jako opiekunem głównym Antoniny, Wiktorji, Jadwigi i Tadeusza, po Ignacym i Wiktorji małżonkach Ostrowskich pozostałych nieletnich dzieci w Warszawie przy ulicy Niecałej pod Nr. 11 zamieszkałym, a zamieszkanie prawne u Leona Grabowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 495 obrane mającym, przez tegoż Leona Grabowskiego Patrona stawającym z drugiej strony, w dniu 4 (16) Marca 1871 r. nakazanych, przez publiczną licytację przed W-ym Józefem Sadkowskim Asesorem Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym, sprzedaną będzie.

Po odbyciu w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony jest na dzień 12 (24) Sierpnia 1871 r. na godzinę pierwszą z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II.

Warunki sprzedaży przejrzane być mogą u Podpisarza Trybunału Wydziału II w Warszawie pod Nr. 549 i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej w domu pod N 1775 mieszkającego.

Warszawa d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1871 r.

Juljusz Walewski, Patron.

Następnie po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia, w którym nikt z chęcią nabycia nie zgłosił się, Sędzia delegowany decyzją z dnia 12 (24) Sierpnia 1871 r. jednocześnie wydaną, termin do trzeciej publikacji warunków sprzedaży, a zarazem ostatecznego przysądzenia powyż rzeczonej nieruchomości na dzień 23 Września (5 Października) 1871 r. godzinę 2-gą z południa wyznaczył, w którym licytacja od sumy rs. 33,740 kop. 72½ zaczynać się będzie.

Juljusz Walewski, Patron.

N. D. 5839. Podaje do wiadomości: że prawnie zajęte ruchomości jesionowe, dębowe i lipowe jako to: szafy, stoły, krzesła, serwantka, łóżka i t. p. różne przedmiota, w Warszawie na targu publicznym pod trzema Krzyżami zwanym, w d. 9 (21) Września r. b. o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

Дозволено Цензурою. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego. Redaktor, P. Weinberg. (*Dodatek*

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *4839. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego udzielonych, następujące dobra ziemskie za zaległość w ratach Towarzystwu należnych, wystawione są w drodze publicznej licytacji, na sprzedaż przymusową pierwszą, która odbędzie się w mieście Płocku, w rynku Kanonicznym w pałacu Biskupi zwanym, w Kancelarji Rejenta poniżej wymienionego, lub jego zastępcy.

1. Bieżuń miasto, z przyległ. Sadłowo z nomenklaturą Bota Wola, Karniszyn, Zimolza, Seroki, Lutocin, Elzbiecin, Jonne, Dąbrówki, Budy Bieżuńskie, czyli osada Mak i osada Białogóra, z przydzielonym do tychże dóbr lasem i przynależytościami, oraz folwarkiem Sośnica i wsiami Felcin i Perlin, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rsr. 4,761 kop. 38, vadium do licytacji rsr. 18,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 108,912 kop. 37½, termin sprzedaży dnia 19 Lutego (2 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Ordon.

2. Biskupice, składające się z folwarku Biskupice z łąką i propinacją na Zasoniu, tudzież wsi Zasonia i lasu do tychże należącego, w okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rs. 222 kop. 46, vadium do licytacji rsr. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,108, termin do sprzedaży dnia 19 Lutego (2 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Wołowskim.

3. Ciepielewo, w okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rs. 955 kop. 63, vadium do licytacji rs. 3,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 21,791, termin do sprzedaży dnia 21 Lutego (4 Marca) 1872 r., przed Rejentem Janczewskim.

4. Czajki, z przyległościami i kolonją Dębina Czajkowska v. Dębinki; II. Gosławice i Miękoszyn z lasami z kontrowersem razem rozległości włók 90 pręt. 254 miary nowopolskiej mające. III. Ruszkowo, Ruszkówko i Konary, w okręgu sądowym Pułtuskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rs. 709 kop. 90½, vadium do licytacji rsr. 4,400, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 28,182, termin sprzedaży d. 21 Lutego (4 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Chodeckim.

5. Dmochy Glinki z częściami na Bombałach, Czytowie, Nowejwsi, Dmochy, Wypichy, Chrapki, Dmochy, Ozerki, Dombrowo i Modzele, w okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rs. 171 kop. 96, vadium do licytacji rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,482 kop. 50, termin do sprzedaży dnia 21 Lutego (4 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Wołowskim.

6. Garlino Komonino, Garlino Racibory i Garlino Zalesie lit. A, B, z przyległościami, w okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rsr. 1,111 kop. 73, vadium do licytacji rs. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,510, termin sprzedaży dnia 21 Lutego (4 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Holtz.

7. Grudusk Lit. A, B, z niektóremi gruntami we wsi Purzyce, Grabowo Wykno morgów 101 prętów 279 miary nowopolskiej obejmujące, w Okręgu sądowym Przasnyskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rs. 1,358 kop. 89, vadium do licytacji rs. 5,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 29,572 kop. 50, termin do sprzedaży d. 22 Lutego (5 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Chodeckim.

8. Jelenie Jelonki, oraz 30 morgów i 194 prętów miary nowopolskiej, w okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rs. 345 k. 39½, vadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,986, termin do sprzedaży dnia 22 Lutego (5 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Janczewskim.

9. Krzeczkowo Bieńki, Nowawieś Lit. B, C, z przyległościami Krzeczkowo Kupuino Rosochate, Nartoły i Swięcka, w okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rs. 79 kop. 2, vadium do licytacji rs. 350, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,975, termin sprzedaży d. 23 Lutego (6 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Ordonem.

10. Kulasy, z przyległościami na Turowie, w okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rsr. 296 kop. 44, vadium do licytacji rsr. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,822, termin sprzedaży dnia 23 Lutego (6 Marca) 1872 r., przed Rejentem Wołowskim.

11. Michałowo Wielkie, z częściami Michałowa Wróblów i przyległościami Białezieje, Pałęki, Papiże, Pieczonki Goski, Andrzejewice, Szczepanowice lit. C, i Mystale Lit. B, oraz z częściami na Michałowie Wróblach Litera B, i E, w okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rs. 184 kop. 2, vadium do licytacji rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,616 kop. 25, termin sprzedaży d. 24 Lutego (7 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Chodeckim.

12. Mierzejewo Zamość, Mierzejewo Rabendy, Zapieczne, Nagórki, Bryski, Janki, Łazy, kawał gruntu zarośli i łąk między granicami wsi Mierzejewa Zapiecznego i Zamościa, obejmującego przestrzeni morgów 3 prętów 260, oraz 5 mórg miary nowopolskiej łąki i zarośli bez łąk po nad powyższym kawałem gruntu będących, tudzież boru włók 4 mórg 191, w okręgu sądowym Ostrołęckim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rsr. 147 kop. 58, vadium do licytacji rsr. 650, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,927, termin sprzedaży dnia 25 Lutego (8 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Holtz.

13. Rembielino Lit. C, Rembielino Lit. E, i Rembielino D, ⅓ część, tudzież Rembielino Lit. H, w okręgu sądowym Lipnowskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rs. 122 k. 45, vadium do licytacji rs. 550, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,845, termin sprzedaży dnia 26 Lutego (9 Marca) 1872 r., przed Rejentem Janczewskim.

14. Smolnia, z przyległościami Dzieczewo, Suwaki, Mączki, Sitarz i Borki, w Okręgu Sądowym Mławskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rsr. 186 kop. 84, vadium do licytacji rub. sr. 825, licytacja rozpocznie się po sumy rsr. 4,250, termin sprzedaży dnia 26 Lutego (9 Marca) 1872 r., przed Rejentem Chodeckim

15. Zakrzewo Płockie, w Okręgu Sądowym Płockim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rub. sr. 98 kop. 53, vadium do licytacji rsr. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,246, termin do sprzedaży dnia 28 Lutego (11 Marca) 1872 r., przed Rejentem Ordonem.

16. Żurawino Wielkie, w Okręgu sądowym Mławskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rs. 128 kop. 66, vadium do licytacji rsr. 560, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 902, termin do sprzedaży dnia 29 Lutego (12 Marca) 1872 roku, przed Rejentem Wołowskim.

17. Steklin, Zgoda, Wylizy, Szklenice, Ograszka, Krzywy las, tudzież wieś Kwirynowo, Nowogródek, z przyległościami Włęk, Starkowice, Mnień, Zabłocie, Wilcze Kąty, Kwirynowo i Pokrzywno, w Okręgu sądowym Lipnowskim, raty zaległe w dniu sprzedaży wynoszą rsr. 1,183 kop. 70, vadium do licytacji rsr. 5,450, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 21,820, termin do sprzedaży d. 29 Lutego (12 Marca) 1872 r., przed Rejentem Holtz.

Uwaga. We wszystkich powyższych dobrach przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po uposażeniu włościan pozostałe.

Ponieważ przy wypłacie Listów Likwidacyjnych, zatrzymaną została na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki Towarzystwa dla dóbr Steklin rs. 10,000. Nabywca obowiązany jest wystąpić z częścią pożyczki wyrównywającą zatrzymanej sumie, spłacając takową w ciągu dni 20-stu po licytacji, na rachunek postąpionego szacunku Listami Zastawnemi 3 Okresu właściwej Serji, z bieżącemi w dacie wypłaty kuponami, z dopłatą sum końcowych gotowizną, a to pod rygorem relicytacji.

W razie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie, dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach raz jeden ogłosi.

Sprzedaże powyższe odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-tej rano w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Uprzedza wszakże interesowane osoby, że gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tego samego Rejenta.

Vadium do licytacji złożyć się mające, winno być w gotowiźnie lub w zamian w Listach Zastawnych lub Likwidacyjnych z właściwemi kuponami, w takiej jednak ilości, któraby przedstawiała równą wartość sumy vadjalnej w gotowiźnie obliczoną temczasowo podług otrzymanej ceny giełdowej, z zastrzeżeniem stanowczego obrachowania podług ceny, za jaką Listy przez Dyrekcję Szczegółową w miejscu sprzedane zostaną z wolnej ręki.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia we właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej w godzinach biurowych.

Płock dnia 8 (20) Lipca 1871 roku.
p. o. Prezesa, Komierowski.
Pisarz, Skonieczny.

N. D. *5869. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Syny z Dornów Moszka Szai Lotto żony, w asystencji i za upoważnieniem męża swego działającej, wierzycielki i dzierżawczyni nieruchomości Nr. 1435 i 1487 w Warszawie pod Nr. 1435 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Krysińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 489*c*. zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,600 i rs. 450, czyli razem rs. 4,050 z procentem od od daty ostatniego kwitu, z potrąceniem jednak z ostatniej sumy rs. 450 tego co kwitami udowodnią i kosztami od Sury, Hersza Jankla i Chany Sury nieletnich rodzeństwa Dorn, jako Sukcesorów Majera Dorn właściciela nieruchomości w Warszawie pod 1435 położonej, tamże w Warszawie pod Nr. 1435 zamieszkałych, protokółem Stanisława Nowcy Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w d. 11 (23) Września 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 1435 hypotecznym, na rogu ulic Wielkiej i Pańskiej, w gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym VIII jerozolimskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się roczne czynszu po rs. 5 kop. 40 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Majera Dorn w chwili dopełnionego zajęcia, obecnie zaś do jego sukcesorów Sury, Hersza Jankla i Chany Sury nieletnich rodzeństwa Dorn należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu żądającej Symy Lotte na mocy kontraktu z dnia 11 (23) Czerwca 1867 r. przed Przysięckim Rejentem zeznanego zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabdowania:

1. Dom masiv murowany o suterynach, parterze i dwóch piętrach z facjatą, o dwóch kominach, dachówką holenderką kryty.
2. Oficyna masiv murowana, styka i łączy się z domem frontowym, o suterynach, parterze i dwóch piętrach oraz facjatkach, o czterech kominach, dachówką karpiówką kryta.
3. Zabudowanie drewniane z bali w słupy stawiane, o parterze i piętrze z poddaszem na komórki przeznaczone, dachówką karpiówką kryte.
4. Zabudowanie z desek mieszczące w sobie komórki i kloaki, gontami kryte.
5. Smietnik z desek w słupy.
6. Studnia drzewem cembrowana z pompą drewnianą.
7. Podwórze brukowane kamieniem polnym.

W nieruchomości tej jest 51 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Leona Krysińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 489*a*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Cyprjana Jastrzębskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. W. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 9 (21) Sierpnia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 16 (28) Sierpnia 1871 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 25 Października (6 Listopada) 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Leon Krysiński Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Września) 1871 r.
w zast. Łącki Podpisarz.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Września) 1871 r.
w zast. Łącki, Podpisarz.

N. D. 5865. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Bujalskich Franciszka Wyszomirskiego Oficjalisty prywatnego żony w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej czyli obojga małżonków Wyszomirskich we wsi Zimna Wola okręgu Węgrowskim gubernji Siedleckiej zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Szwarcenberg Patrona przy Trybunale tutejszym Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 525 z procentem 5% od dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1871 r. i kosztów od Józefa Ratyńskiego właściciela Kolonji Józefów w teritorjum dóbr Janowo okręgu Siennickim gubernji Warszawskiej położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Stanisława Nawrockiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 10 (22) Sierpnia 1871 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

KOLONJA,

Józefów, opatrzona numerem policyjnym I w teritorjum dóbr Janowo w powiecie Nowomińskim gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku położona, prawem wieczysto czynszowym do Józefa Ratyńskiego należąca w posiadaniu Stanisława Ratyńskiego brata egzekwowanego dłużnika zostająca ogólnej rozległości włók trzy mórg sześć miary nowopolskiej obejmująca.

Na gruncie tej kolonji są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa słomą kryty z kominem murowanym.
2. Zabudowanie drewniane słomą pokryte w którym mieszczą się stajnie i chlewy.
3. Chlew w chwili zajęcia jeszcze nie pokryty.
4. Studnia balami cembrowana z żurawiem.
5. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
6. Szopa słomą poszyta.
7. Zabudowanie drewniane słomą poszyte w którem mieści się obora.
8. Chlew z drzewa słomą poszyty.
9. Czworak z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym.
10. Sadzawka niezarybiona.
11. Dół do ścieku nieczystości służący.
12. Ogród warzywno-owocowy w którym mieści się drzew owocowych młodocianych około sztuk 15 a dzikich drzew około sztuk 13.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej kolonji znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Szwarcenberga Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Bolesławowi Miaskowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku tamże urzędującemu, na ręce własne.
2. Stanisławowi Przedlackiemu Wójtowi gminy Barcząca w kolonji Józefów zamieszkałemu i urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 18 (30) Sierpnia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Janowo w okręgu Siennickim położonych, d. 18 (30) Sierpnia 1861 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 25 Października (Listopada) 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Szwarcenberg Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 31 Sierp. (12 Wrześ.) 1871 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 31 Sierp. (12 Wrześ.) 1871 r.
R. Linowski.

N. D. 5847. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Majera Mejzner handlującego, w Warszawie pod Nr. 2247*E*. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 572/3 w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 400 z procentem 6% od dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r. i kosztów od Abrahama Himmel handlującego, właściciela nieruchomości na przedmieściu Praga przy Warszawie pod Nr. 4 położonej, a respective gruntu czyli placu prętów kwadratowych 237 obejmującego, zaś w Warszawie pod Nr. 992*A*. zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Stanisława Nawrockiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 6 (18) Lipca 1871 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr. 4 hypotecznym, przy ulicy Ząbkowskiej w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie, w cyrkule policyjnym i administracyjnym XII Pragskim, w parafji Najświętszej Marji Panny Loretańskiej, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie po rs. 5 kop. 40 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Abrahama Himmel należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około prętów 237 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się trzy szopy z desek, oraz dwie studnie cembrowane z żurawiami, wszystko to ogrodzone jest parkanem z desek. Zabudowania te mają być własnością Eljasza Festel i Mendla Ejzenberg.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 572/3 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału Cywilnego Wydziału I-go złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 19 (31) Sierpnia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 19 (31) Sierpnia 1871 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 25 Października (6 Listopada) 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Aleksander Pludrzyński Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 1 (13) Września 1871 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 1 (13) Września 1871 r.
R. Linowski.

N. D. *5875. Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Eljasza Jedronow, Porucznika pierwszego pontonnego bataljonu saperów Wojsk Cesarsko-Rosyjskich w Warszawie pod Nr. 1090 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Stabrowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 486 lit. *B*, zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3 600 listami likwidacyjnemi Królestwa Polskiego w nominalnej wartości i rsr. 2,800 w gotowiźnie z procentem od obydwóch sum do dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. na rs. 170 obliczonym i dalszym, oraz kosztów od Chai Rajzli Mundlak, właścicielki nieruchomości Nr. 24/5 w mieście Nowym Dworze położonej, tamże zamieszkałej, protokułem Michała Wacława Markiewicza, Komornika przy Trybunale tutejszym, w dniu 13 (25) Sierpnia 1869 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Nowym Dworze pod 24 i 25 hypotecznym, zaś pod Nr. 24, 25, 26, 27, 40 i 41 policyjnie oznaczona, na gruncie dziedzicznym narożnie ulic Warszawskiej, Szosowej i Żałobnej, w Okręgu, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, w gminie miasta Nowego Dworu, parafji miejscowej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV, na Pradze położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Chai Rajzli Mundlak należąca, w dzierżawnem posiadaniu Rachnika Pfefer, tamże w Nowym Dworze mieszkającego, na lat trzy od d. 1 (13) Października 1868 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku za cenę rs. 1,000 rocznie, za kontraktem urzędowym przed Stanisławem Tyrchowskim Rejentem w Warszawie, w d. 2 (14) Października 1868 r. zdziałanym zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około 17,000 łokci kwadr. obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv z cegły murowana, o suterynach, parterze, jednem piętrze z poddaszami, blachą kryta, cztery kominy murowane mająca.
2. Oficyna do szczytu kamienicy powyższej przybudowana, frontem w przedłużeniu od ulicy Warszawskiej czyli Szosowej i Żałobnej stojąca, w części ze zwyczajnego, a w części z pruskiego muru postawiona; w połowie gontami kryta, 2 kominy murowane mająca.
3. Parkan z bali w słupy postawiony, w którym urządzona jest brama dwuskrzydłowa.
4. Oficyna drewniana z bali w słupy zbudowana od ulicy Żałobnej, z wejściem od strony podwórza i ulicy Żałobnej gontami kryta, 2 kominy murowane mająca.
5. Oficyna drewniana deskami szalowana w przedłużeniu poprzedniej, gontami kryta, 4 kominy murowane mająca.
6. Oficyna w poprzek podwórza stojąca, z bali w słupy zbudowana, gontami kryta, 3 kominy murowane mająca.
7. Parkan z półokrąglaków w sztorc postawiony, około 3 łokci długości mający.
8. Zabudowanie z drzewa w słupy zbudowane, gontami kryte, o dwóch wierzejach dwuskrzydłowych, przy tym budynku jest budka z desek dla stroża.
9. Kuźnia z bali w słupy zbudowana, gontami kryta, jeden komin mająca.
10. Parkan z półokrąglaków w słupy na sztorc postawiony.
11. Domek (piekarnia) z drzewa w słupy zbudowany, gontami kryty, z jednym kominem murowanym.
12. Chlewy z bali w słupy zbudowane w połowie deskami kryte.
13. Wozownia z bali w słupy zbudowana, gontami kryta.
14. Kloaka deskami szalowana, gontami kryta.
15. Ogród owocowy i warzywny, parkanem z galarowizny i kołkami ogrodzony.
16. Parsk w ziemi urządzony ziemią kryty.
17. Chlewek z desek deskami kryty.
18. Chlewek takiż sam jak poprzedni.
19. Parkan drewniany.
20. Oficyna z bali w słupy zbudowana, gontami kryta, o jednym kominie murowanym.
21. Studnia balami cembrowana.
22. Ogródek dziki parkanem z bali ogrodzony, w którym jest urządzona wystawka na słupach gontami kryta, oraz kuczka z drzewa gontami kryta.
23. Podwórze niebrukowane.

Lokatorowie w tej nieruchomości zamieszkali komorne opłacają dzierżawcy.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Stabrowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 486*B* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Mikołajowi Fedorow, Burmistrzowi miasta Nowego Dworu, tamże w Nowym Dworze zamieszkałemu i urzędującemu, na ręce Tomasza Kosmali Ławnika, jako zastępującego Burmistrza.
2. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie, pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce Piotra Cieraszkiewicza, Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom d. 15 (27) Sierpnia 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Pradze, dnia 16 (28) Sierpnia 1869 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 16 (28) Października 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Stabrowski, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1869 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1869 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków w dniu 16 (28) Października, 30 Października (11 Listopada) i 13 (25) Listopada 1869 r., Trybunał wyrokiem swym z daty 13 (25) Listopada r. b. termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w Wydziale I wyznaczył, w którym licytacja rozpoczne się od sumy rs. 4,000, przez popierającego sprzedaż postąpionej.

Warszawa d. 17 (29) Listopada 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość w mieście Nowym Dworze położona, przysądzoną została przygotowawczo Józefowi Stabrowskiemu Patronowi Trybunału za sumę rs. 4,000 i Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 4 (16) Lutego r. b. godzinę 10 z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 14,057, jako od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Vadium do licytacji wynosi rs. 1,200.

Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Ponieważ termin ten do skutku nie doszedł, przeto Trybunał wyrokiem z dnia 9 (21) Lutego r. b., nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 24 Marca (5 Kwietnia) 1870 roku oznaczył, w terminie tym rzeczone nieruchomości za sumę rs. 17,000 Eljaszowi Jedronow Porucznikowi I pontonnego bataljonu Saperów w w Warszawie, pod Nr. 1857 zamieszkałemu, za pośrednictwem Józefa Stabrowskiego Patrona przysądzone zostały.

Gdy ten jednak jak przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 15 (27) Maja r. b. warunkom licytacyjnym zadość nie uczynił, przeto Chaim Tykociner wierzyciel hypoteczny w Warszawie pod № 2304 zamieszkały, a zamieszkanie prawne u Artura Bardzkiego Patrona w Warszawie pod Nr. 556 obierający, od którego tenże Patron prawne kroki czyni, w poszukiwaniu należnej sobie sumy rs. 17,076 przedsięwziął w myśl art. 738 i 739 K. P. S. jej sprzedaż w drodze relicytacji na risico Eljasza Jedronow.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży, odbędzie się w dniu 16 (28) Czerwca 1870 r. o godzinie 10 rano w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,057 przez relicytującego podanej. Vadium rsr. 1,200.

Warunki dodatkowe przejrzane być mogą w kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie oraz u podpisanego Patrona.

Warszawa d. 19 (31) Maja 1870 r.
Artur Bardzki.

Po odbyciu rzeczonego terminu, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do drugiej publikacji a zarazem do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 30 Czerwca (12 Lipca) 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I.

Warszawa d. 16 (28) Czerwca 1870 r.
Artur Bardzki.

W terminie powyższym dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1870 r. nieruchomość w Nowym Dworze pod Nr. 24 i 25 hypotecznym, zaś pod Nr. 24, 25, 26, 27, 40 i 41 policyjnym położona, przygotowawczo przysądzoną została Arturowi Bardzkiemu Adwokatowi za sumę rs. 14,057, a termin do jej ostatecznego przysądzenia na dzień 24 Lipca (5 Sierpnia) 1870 r. wyznaczonym został; gdy jednak tak ten termin jak i następny na dzień 13 (25) Kwietnia 1871 r. wyznaczony, dla zaszłych sporów nie odbył się. Sąd Apelacyjny Królestwa Polskiego, załatwiwszy takowe wyrokiem z dnia 3 (15) Czerwca 1871 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyż wzmiankowanej nieruchomości na dzień 15 (27) Lipca 1871 r. oznaczył. W terminie tym, rzeczona nieruchomość za sumę rs. 16,010 przysądzoną została za pośrednictwem Strasburgera Patrona Oldze Jedronow, Eljasza Jedronow Porucznika I-go pontonnego bataljonu Saperów małżonce, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, wraz z tymże w Warszawie pod Nr. 1857 zamieszkałej, oraz Michałowi Sobolew donatarjuszowi dóbr Poczesna w Powiecie Częstochowskim Gubernji Petrokowskiej położonych, zaś w Warszawie pod Nr. 473*B*. zamieszkałemu, w równych połowach. Gdy jednak i ci nabywcy, jak przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 16 (28) Sierpnia 1871 roku warunków licytacyjnych nie dopełnili, przeto Chaim Tykociner wierzyciel hypoteczny w mieście Ostrołęce zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Artura Bardzkiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 576 zamieszkałego obierający, od którego tenże Adwokat relicytacją popierać będzie, w poszukiwaniu należnej sobie sumy rs. 14,230 z procentem, przedsięwziął w myśl art. 738 i 739 K. P. S. powtórną sprzedaż wzmiankowanej nieruchomości w drodze relicytacji na risico Olgi Jedronow i Michała Sobolew.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży, odbędzie się w dniu 22 Września (4 Października) 1871 r. o godzinie 10 rano, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,057 przez relicytującego podanej. Vadium rs. 4,500.

Warunki dodatkowe przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, oraz u podpisanego Adwokata sprzedaż popierającego.

Warszawa d. 23 Sierpnia (4 Września) 1871 r.
za Artura Bardzkiego Adwokata,
Władysław Chęciński, Adwokat.

N. D. 5864 Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Eljasza Rogozińskiego z własnych funduszów utrzymującego się w mieście powiatowem Kutnie gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Szwarcenberga Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 i kosztów od Mośka Michała dwóch imion i Frajndli z Kozaków małżonków Witkowskich oraz Henryka Rogozińskiego współwłaścicieli nieruchomości w mieście Kutnie pod Nr. 264 i 265 położonych tamże zamieszkałych protokółem Marcina Kwiatuszyńskiego Komornika przy Sądzie Pokoju okręgu Orłowskiego w dniu 5 (17) Kwietnia 1871 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście powiatowem Kutnie przy ulicy Podrzecznej pod Nr. 264 i 265 w gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kutnie położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanych dłużników, Mośka Michała i Frajndli z Kozaków małżonków Witkowskich i Henryka Rogozińskiego należąca i w tychże posiadaniu pod administracją Henryka Rogozińskiego zostająca, na gruncie której stoją następujące zabudowania:

1. Młyn parowy zbudowany z cegły palonej i kamieni płytowanych na wapno, z niektóremi częściami z muru pruskiego i drzewa pod dachem z tektury smołowcowej, składający się:

a) Z budynku głównego piętrowego.

b) Z przybudowy parterowej mieszczącej w sobie maszynę parową z muru pruskiego a w części z drzewa.

c) Przybudowy parterowej z muru pruskiego pod dachem pulpitowym.

2. Lokomobilla stale osadzona o sile 11 koni z kotłem, tłokiem, pompami, regulatorem, monometrem i wszelkiemi akcesorjami.
3. Kompletne dwa ganki młyńskie z dwiema skrzyniami z francuzkich kamieni.
4. Maszyna do żubrowania z żelaztwem.
5. Dwa cylindry gazowe z gazy jedwabnej.
6. Wał transmisyjny z osadami żelaznemi.
7. Kran z żelaza i drzewa z okuciem.
8. Mechanizm do windowania worków.
9. Kompletna winda do podnoszenia worków.
10. Dom mieszkalny parterowy Nr. 264 z drzewa pod gontem, z kominem murowanym.
11. Piwnica murowana z cegły na wapno.
12. Wozówka z drzewa, pod dachem pulpitowym, gontami kryta.
13. Kurnik z drzewa pod dachem pulpitowym, gontami kryty.
14. Chlew z drzewa pod gontem.
15. Kloaka z drzewa pod gontem o dwóch sedesach.
16. Studnie 2 balami cembrowane.
17. Parkan drewniany z desek ogradzający młyn i budynki, długi łokci 136.
18. Wiatrak zwany polny o 4 śmigach z całem urządzeniem. Wiatrak ten za umową prywatną jest w dzierżawnem posiadaniu Jana Jabłonowskiego do roku 1872 wraz z gruntem około mórg 4, pr. 57.
19. Dom N-em 265 oznaczony drewniany z bali w węgieł zbudowany, gontami kryty, z kominem murowanym.
20. Obórka z bali w słupy, słomą kryta.
21. Wiatrak pierwszym zwany z całem urządzeniem do mielenia do którego należy gruntu mórg 3. Realności pod Nr. 19, 20 i 21 opisane protokółem w d. 2 (14) Marca 1871 r. przez Marcina Kwiatuszyńskiego Komornika sporządzonym wydzierżawione zostały na lat 2 poczynając od d. 11 (23) Kwietnia 1871 r. do tegoż dnia 1873 r. Janowi Jabłonowskiemu za sumę rs. 137 rocznie. Nadto o własność tychże realności toczy się spór między Eljaszem Rogozińskim jako nabywcą praw Kolmana a małżonkami Witkowskiemi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Szwarcenberga Patrona w Warszawie, pod Nr. 554 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą

Zajęcie w kopjach doręczono.

1 W. Franciszkowi Urbańskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kutnie, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. Piotrowi Kostrzewskiemu Burmistrzowi miasta Kutna, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Maja 1871 r.

Wniesiono do akt hypotecznych zajętej nieruchomości w m. Kutnie dnia 12 (24) Maja 1871 r. zaś w dniu dzisiejszem do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w d. 9 (21) Lipca 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Szwarcenberg Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1871 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1871 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu w dniach: 9 (21) Lipca, 23 Lipca (4 Sierpnia) i 6 (18) Sierpnia 1871 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 264 i 265 w mieście powiatowem Kutnie położonej na d. 7 (19) Września 1871 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 3,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1871 r.
Fr. Betlej.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 264 i 265 w m. Kutnie położona przygotowawczo przysądzoną została Józefowi Szwarcenberg Patronowi za sumę rs. 3,000 i jednocześnie Trybunał wyrokiem w tejże dacie wydanym termin do stanowczego przysądzenia na dzień 8 (20) Listopada 1871 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego a co najmniej od sumy rsr. 3,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż w terminie przygotowawczego przysądzenia postąpionego. Na vadium złożyć należy sumę rs. 1,000.

Warszawa d. 7 (19) Września 1871 r.
R. Linowski.

N. D. 5849. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Konstancji-Marji dwóch imion z Dembowskich Wiśniewskiej, Władysława Wiśniewskiego kupca małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, jako uniwersalnej Sukcesorki Józefa Dembowskiego, Sędziego Prezydującego w Pułtusku, w Warszawie pod Nr. 1098*A*. zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Lewandowskiego Adwokata przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 739*A*. zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 7,500 z procentem prawnym od d. 11 (23) Czerwca 1870 r., liczącym się i kosztów od Prota Lelewela właściciela dóbr ziemskich Wujówka, w Woli Cygowskiej, Powiecie Radymińskim, Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, protokułem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 6 (18) Kwietnia 1871 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wujówka z folwarku Wujówka i wsi tegoż nazwiska, tudzież przyległości Januszew z nomenklaturą Sulkówką, która w Wykazie Hypotecznym poprawioną została na „Całkówka" z jednego kawała gruntu składające się w Gminie Strachówka, Parafji Sulejew, w Powiecie Radymińskim, Gubernji Warszawskiej pod juryzdykcją Sądu Pokoju w Radyminie położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Prota Lelewela należące i w jego posiadaniu zostające, przybliżonej rozległości gruntu około włók 25 miary nowopolskiej, al:

ho dziesiatyn 383, oprócz gruntów uwłaszczonych włościan mieć mogące, a w szczególności: a) gruntu ornego klasy I i II żytniej około włók 11. b) łąk włók 5. c) lasów i zagajników włók 8. d) resztę zajmują ogrody, drogi, miedze i zabudowania. Gospodarstwo płodozmienne cztero-polowe.

Na gruntach tych wysiewa się rocznie: pszenicy korcy 15, żyta 120, jęczmienia korcy 10, grochu 8, owsa 80; kartofli zasadza się mórg 10, buraków mórg 4.

Na gruncie zajmowanych dóbr stoją następujące zabudowania.

A. Folwark Wujówka.

1. Dom (dwór) z drzewa parterowy pod gontem o 4-ch kominach murowanych z wystawką frontową na słupach drewnianych.
2. Spichrz z drzewa pod słomą.
3. Stajnia z drzewa pod słomą.
4. Piwnica w ziemi murowana, słomą kryta z przystawką murowaną.
5. Stodoła z drzewa pod słomą, o jednem klepisku.
6. Stodoła takaż.
7. Stodoła takaż.
8. Stodoła z drzewa pod słomą o jednem klepisku, w tej mieści się:
9. Młocarnia z sieczkarnią z manężem w szopie urządzonym.
10. Wolarnia z drzewa pod słomą.
11. Szopa z drzewa pod słomą mieszcząca kierat w młocarni.
12. Chlewki z drzewa pod słomą.
13. i 14. Dwa chlewki z drzewa pod słomą.
15. Zabudowanie z drzewa pod słomą dla cieląt i trzody.
16. Obórka z drzewa pod słomą.
17. Drwalnia na skład drzewa, z drzewa pod słomą.
18. Kurniki z drzewa pod słomą.
19. Studnia balami z drzewa cembrowana, z żórawiem i kulką.
20. Chuśtawka na dwóch słupach drewnianych.
21. Rusztowanie na słupach z drzewa do tarcia bali.
22. Kloaka z drzewa pod deskami o dwóch sedesach.
23. Dom z drzewa pod słomą, z piwnicą murowaną, o jednym kominie murowanym z przystawką z tyłu.
24. Sernik z drzewa na 4-ch słupach pod deskami.
25. Zabudowanie z drzewa pod słomą.
26. Studnia balami z drzewa cembrowana z żórawiem i kulką.

Cztery ostatnie budynki zajmuje pachciarz, który kupuje mleko od krów dworskich w lecie po kop. 9, a w zimie po kop. 10 i pół za garniec.

27. Obora dla krów z drzewa pod słomą.
28 Zabudowanie z drzewa pod słomą, w którem mieszczą się chlewki.
29. Studnia balami z drzewa cembrowana z żórawiem i kulką.
30. Dom z drzewa (czworak) o jednym kominie murowanym, gontami i słomą kryty.
31. Ogród warzywny, fruktowy i kwiatowy, a w nim drzew owocowych około sztuk 40 i kilkadziesiąt krzewów.
32. Cztery sadzawki niezarybione.
33. Dwa ule z pszczołami i 5 bez pszczół.
34. Kawał muru z cegły palonej na wapno z domu rozwalonego.
35. Studnia balami z drzewa cembrowana z żórawiem, kulką i kubłem.
36. Kilka dołów w ziemi wykopanych na kartofle, ziemią nakrytych.
37. Ogrodzenia około zabudowań składające się z parkanów, płotów z drzewa w słupki sztachetowe, oraz z chrustu.

B. Wieś Wujówka.

1. Trzy czwarte części chałupy Nr. 12 oznaczonej z drzewa pod słomą o jednym kominie murowanym.
2. Ogródek warzywny.
3. Studnia balami z drzewa cembrowana w połowie do graniczącego włościanina należeć mająca.
4. Jedna czwarta część stodoły z drzewa pod słomą.
5. Pół obórki z drzewa pod słomą.
6. Ogrodzenia około powyższych zabudowań z drzewa w słupki z żerdzi.

Zabudwania powyższe mają należeć do sta- starozakonnego Boima Stopha, który takowe wraz z 5 morgami gruntu miał nabyć od właściciela za 420 rs.

7. Kuźnia z drzewa o jednym kominie murowanym, deskami kryta.
8. Chałupa z drzewa pod słomą o jednym kominie murowanym.
9. Chlewek z drzewa pod słomą.
10. Stodółka z drzewa pod deskami.
11. Studnia balami z drzewa cembrowana z żórawiem i kulką.
12. Ogrodzenia około tych zabudowań z drzewa z żerdzi w słupki.

Z kuźni Jan Rybiński płaci rocznie rsr. 18, zaś inne zabudowania z kilkoma morgami gruntu trzyma w zastawnem posiadaniu za rs. 300.

13. Karczma z drzewa pod słomą, o jednym kominie murowanym.
14. Chlewek z drzewa pod słomą.

Wyszynk trunku w karczmie utrzymuje Ludwik Szpak i za to odrabia do dworu 2 dni w tygodniu.

C. Przyległość Januszew.

1. Chałupa (dawniej karczma) z drzewa o jednym kominie murowanym, słomą kryta.
2. Dwa chlewiki z drzewa pod słomą.
3. Stodółka z drzewa pod słomą.
4. Bróg o 4-ch słupach z drzewa.
5. Cztery słupy w ziemię wkopane do tarcia drzewa służące.

Zabudowania powyższe zajmuje Tomasz Suchenek który z nich i 15 morgów gruntu, opłaca dworowi rocznie tytułem dzierżawy rubli sr. 50.

6. Chałupa z drzewa pod słomą o jednym kominie murowanym.
7. Dwa słupy z drzewa i podwalina po zawalonem zabudwaniu.
8. Dół, dawniej studnia zawalona.

D. Nomenklatura Sułkówka (Całkówka).

1. Chałupa (dawniej karczma) z drzewa pod słomą o jednym kominie murowanym.
2. Stodoła z oborą z drzewa pod jednym dachem, słomą krytym o jednem klepisku.
3. Studnia balami z drzewa cembrowana.
4. Ogrodzenia około tych zabudowań z drzewa w żerdzi z chróstu.

Zabudowania powyższe zajmuje dwóch komorników, którzy z nich i dodanego gruntu odrabiają jeden po 3, a drugi po 2 dni w tygodniu.

Inwentarz jest następujący: koni roboczych 6, wołów 6, krów 24, jałowizny 10, młocarnia 1, sieczkarnia 1, wozów kutych 3, bosych 3, bron 6.

W dobrach tych zamieszkuje 23 uwłaszczonych włościan, a służebności tymże od dominium należące Wykaz Hypoteczny i dołączone do niego tabele likwidacyjne, obejmują.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Lewandowskiego, Adwokata, w Warszawie pod N-rem 739*A*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Ludwikowi Przezdzieckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radyminie w temże mieście urzędującemu, na ręce własne.
2. Aleksandrowi Czerkawskiemu, Wójtowi gminy Strachówek w tejże wsi Powiecie Radymińskim, urzędującemu, na ręce Aleksandra Karłowicza Pisarza tejże Gminy.

Obudwom dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1871 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie, dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1871 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Warszawie o godzinie 10-ej z rana, w Wydziale I. dnia 2 (14) Lipca 1871 roku.

Sprzedażą kierować będzie Józef Lewandowski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, dnia 11 (23) Maja 1871 roku.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, dnia 11 (23) Maja 1871 roku.
R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 2 (14) i 16 (28) Lipca oraz 30 Lipca (11 Sierpnia) 1871 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższych dóbr, termin do przygotowawczego przysądzenia takowych, wyznaczony został na d. 25 Sierpnia (6 Września) t. r., lecz z powodu niedopełnienia formalności do skutku nie przyszedł, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z ilacji d. 31 Sierpnia (12 Września) r. b. zapadłym, nowy termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Wujówka z przyległościami na dzień 21 Września (3 Października) 1871 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 7,500 jako szacunku przez popierającą sprzedaż podanego.

Warszawa dnia 4 (16) Września 1871 r.
R. Linowski.

N. D. 5871. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Fortunata Poll dymisjonowanego Pułkownika Inżynierji Wojsk Cesarsko-Rosyjskich w Warszawie pod Nr. 1260*D*. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 482 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 9,000 z procentem od d. 14 (26) Maja 1869 r. i kosztów egzekucyjnych od Sukcesorów po niegdy Ksawerym Dzięgielewskim pozostałych, a mianowicie: opieki nieletnich, Eugenjusza-Leonida-Alfreda 3-ch imion i Marji-Ludwiki dwóch imion Dzięgielewskich, w osobie Juljana Radzińskiego Kasjera Banku Polskiego w Warszawie pod № 1054*a*. zamieszkałego, jako opiekuna głównego ustanowionej, oraz Adeli-Izabeli-Heleny trzech imion z Dzięgielewskich Miasojedów nieletniej usamowolnionej, Aleksego Miasojedów Naczelnika Powiatu Gostyńskiego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego i kuratora czyniącej, czyli obojga małżonków Miasojedów w mieście Gostyninie Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a nadto Jana Sobańskiego właściciela młyna Młynkiem Wręczkim zwanego i gruntu około dwóch włók we wsi Krzyżówce Okręgu Błońskim Gubernji Warszawskiej dawniej zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, obecnie w mieście Mszczonowie mieszkającego, Józefa Kuran i Jana Sobieckiego, obydwóch właścicieli dwóch włók gruntu w dobrach Wręcza, we wsi Aleksandrja gminie Korabiewice Powiecie Skierniewickim zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających, wszystkich jako współwłaścicieli dóbr ziemskich Wręcza w Powiecie Błońskim Gubernji Warszawskiej sytuowanych, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 25 Lutego (9 Marca) 1871 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wręcza, wedle wykazu hypotecznego w w Okręgu Błońskim Powiecie Warszawskim, Wólka zaś Wręczka w Okręgu i Powiecie Łowickim Gubernji Warszawskiej z przyległościami, w obrębie których znajdowały się następujące nomenklatury: folwark i wieś zarobna Wręcza, folwark i wieś zarobna Huta Wręczka, wieś zarobna Wólka Wręczka, osada Młynek zwana, tudzież kolonje: Chroboty, Zazdrość, Grabce i Karczunek, obecnie zaś dobra te Wręcza z przyległościami Wólką Wręczką, Grabce, Chroboty, Młynek Wręczki i w miejscu dawniej Zazdrość, Nowy Dwór w Okręgu Błońskim Powiecie Błońskim Gubernji Warszawskiej w gminie Radziejowice parafji Mszczonów pod Okręgiem Sądu Pokoju w Błoniu i Łowiczu położone, prawem własności do egzekwowanych dłużników, a głównie Sukcesorów Ksawerego Dzięgielewskiego wyżej wymienionych, a z tytułu nabycia części gruntów do Jana Sobańskiego, Józefa Kuran i Jana Sobieckiego należące i w posiadaniu tychże zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości gruntu z jednego kawała około 60 włók zawierające, z których gruntu ornego żytniego klasy II i III, a w $^1/_3$ części pszennego około włók 30, łąk i pastwisk około włók 6, lasu młodocianego w części brzozowego i olszynki około włóki jednej, pod zabudowaniami około mórg 6, wody około mórg 3, osapa Nowy Dwór zwana włók 6 i ogród angielski owocowy w części warzywny około mórg 15, resztę przestrzeni zajmują drogi, rowy, miedze oraz wycinki leśne. Na gruntach są trzy stawy zarybione i w ogrodzie wyżej wspomnionym znajduje się sadzawka.

Osada Nowy Dwór aktem urzędowym przed Stanisławem Jasińskim Rejentem w Warszawie dnia 27 Października (8 Listopada) 1861 roku sporządzonym, wypuszczoną została w wieczystą dzierżawę niegdy Tomaszowi Gałęzowskiemu z 6 włók gruntu składająca się, z której tenże zobowiązał się spłacać wiecznemi czasy z każdej morgi po rs. 2 kop. 10, teraz zaś znajduje się w posiadaniu i użytkowaniu Wincentego Lesiewicza nabywcy praw od Sukcesorów Tomasza Gałęzowskiego.

Na gruncie zajmowanych dóbr Wręczy znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom dworski pałac zwany z cegły na wapno murowany i w części z drzewa wybudowany, o trzech kominach murowanych nad dach gontami kryty wyprowadzonych, z dwóch części złożony, część pierwsza w poprzecz o parterze i jednem piętrze, a część druga w podłuż tylko o parterze z gankiem żelaznym lanym, na słupkach żelaznych wspartym, blachą pokryty, z boku przystawka murowana, w której jest wejście do kuchni i piwnica dachówką karpiówką pokryta, z tyłu również przystawka gontami pokryta murowana, przy domu tym znajduje się kanał do zlewania nieczystości, balami przykryty.
2. Zabudowanie z drzewa w węgieł postawione z kominem murowanym nad dach gontami pokryty wyprowadzonym, z piwnicami u spodu murowanemi, przy tem komin wysoki murowany, gdyż w zabudowaniu tem oprócz części mieszkalnej mieści się mielcuch z lasami do wyrabiania słodu.
3. Chlewki z drzewa nowo postawione gontami pokryte. Przy tem studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem, oraz koryto drewniane.
4. Zabudowanie z cegły palonej na wapno w guście gotyckim murowane, dachówką karpiówką kryte, na gorzelnią przeznaczone, z wystawką z boku do składu węgli pod półdachem karpiówką krytą, z boku kilsztok w górze na słupkach drewnianych z bali urządzony, komin do gorzelni nad dach z cegły wymurowany, obok tego budynku studnia w ziemi wykopana, cembrowana. Gorzelnia ta obecnie jest bez aparatu i nie jest wcale czynna.
5. Zabudowanie drewniane z łat w słupy wystawione, gontami pokryte.
6. Zabudowanie w trójkąt z drzewa postawione na podmurowaniu z cegły, pod dachem w części gontem w części słomą kryte, przy tem studnia czyli zbiór murowany na ściek gnojówki przeznaczony.
7. Studnia cembrowana do wywaru.
8. Szopa na wozy i inne porządki gospodarskie z drzewa w słupy, słomą pokryta, bez ścian i drzwi.
9. Zabudowanie z drzewa na podmurowaniu, gontami pokryte, w którem mieszczą się stajnie i wozownie.
10. Owczarnia z drzewa w węgieł na podmurowaniu z bali postawiona, pod dachem, słomą pokryta, o dwojgu drzwiach na przestrzał.
11. Spichrz masiv z cegły na wapno murowany na podmurowaniu z kamienia polnego, o trzech kondygnacjach z piwnicą, dachówką karpiówką pokryty.
12. Stodoła z drzewa w słupy murowane pod dachem słomą pokrytym, o trzech klepiskach i tyluż wierzejach na przestrzał, w tej znajduje się półmłocarnia z wialnią i młynkiem.
13. Stodoła w kąt prosty z drzewa w słupy murowane wybudowana, słomą pokryta o 3-ch klepiskach z wierzejami na przestrzał.
14. Dom parterowy z drzewa na podmurowaniu o dwóch kominach murowanych nad dach słomą pokryty wyprowadzonych, z wystawką na słupkach drewnianych, na mieszkanie dla ogrodnika przeznaczony.
15. Chlewki z drzewa pod półdaszkiem z gontów z dwóch części złożone.
16. Piwnica w ziemi wykopana, słomą i ziemią pokryta.
17. Trephaus murowany z kominkiem murowanym, zniszczony.
18. Budka z drzewa pod gontami postawiona.

Przy powyższych budowlach studnia cembrowana z kolbą do wyciągania wody.

19. Zabudowanie z drzewa w węgieł o jednym kominie murowanym nad dach słomą pokryty wyprowadzonym, w którym jest młyn o jednym ganku, dzierżawiony przez Berka Wiskitskiego za kontraktem prywatnym w dniu 6 Lutego 1867 roku z Dzięgielewskiemi sporządzonym na lat 8, do którego tenże ma dodane gruntu mórg cztery i łąki morgę jedną, z którego z powodu wyrestaurowania go własnym kosztem, żadnej ceny dzierżawnej nie opłaca. Ekstrahent zastrzega skargę na ten kontrakt.
20. Obórka z drzewa w węgieł postawiona.
21. Stodółka z drzewa w słupy pod słomą, o jednym klepisku i jednych wierzejach.
22. Piwnica w ziemi wykopana kamieniem polnym wyłożona, z wierzchu ziemią nakryta. Wiskitski podał, że te budowle są jego własne, jako za jego fundusz postawione.
23. Dom z drzewa w węgieł wybudowany o jednym kominie murowanym nad dach gontami pokryty wyprowadzonym, dom ten jest w połowie uwłaszczony.
24. Dom z drzewa w węgieł wybudowany o jednym kominie nad dach słomą pokryty wyprowadzonym, który według oświadczenia Sołtysa ma być przez włościan właścicielom zapłacony i na szkółkę przeznaczony.
25. Dom z drzewa na podmurowaniu z cegły o dwóch kominach murowanych nad dach gontami pokryty wyprowadzonych, ośmiorak zwany, mający okien ośm i cztery sienie.
26. Chlewki z drzewa pod gontem o ośmiu drzwiach.
27. Dom z drzewa na podmurowaniu o 2 kominach murowanych nad dach słomą kryty wyprowadzonych o dwóch sieniach na przestrzał i 10 oknach w tyle tego.
28. Chlewy z dzewa pod dachem, słomą krytym o 8 drzwiach.
29. Karczma przy drodze z drzewa w węgieł na podmurowaniu o jednym kominie murowanym nad dach gontami pokryty wyprowadzonym; przy tej.
30. Studnia drzewem cembrowana.
31. Kuźnia na prost karczmy z drzewa w węgieł i słupy o jednym kominie murowanym nad dach deskami pokryty wyprowadzonym.
32. Chlewy z tyłu karczmy z drzewa pod słomą.

W karczmie tej mieszka Aleksander Kawecki propinator a zarazem kowal, który z propinacji opłaca rocznie dworowi rs. 150 zaś za uskutecznioną robotę kowalską płatnym jest od sztuki, ma dodany ogród rozległości mórg 4.

W tej wsi osiadłych jest gospodarzy uwłaszczonych 31 którzy posiadają grunt mórg 392 prętów 155 jak szczegółowo tabela likwidacyjna tak co do imion i nazwisk jako też posiadanego gruntu wykazuje.

Wieś Chroboty.

33. Karczma z zajazdem pod jednym dachem z drzewa w węgieł wybudowana z jednym kominem murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym. Tu mieszka Mateusz Stelmasiak propinator, który płaci propinacji dworowi rocznie rs. 75 i ma dodane do tego gruntu mórg 2.
34. Dom z drzewa wybudowany o jednym kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym z podwórkiem płotem z żerdzi ogrodzonym W tym mieszka Andrzej Miłajczyk leśnik.
35. Dom z drzewa w węgieł wybudowany z kominem nad dach wymurowanym deskami pokryty przy tem stodółka z drzewa w słupy o jednym klepisku deskami kryta, piwnica z bali, chlewek pod półdaszkiem z desek i przy głównym domu mały z drzewa domek w węgieł z kominem z boku blaszannym co wszystko jest własnością kupca lasu Jakóba Engelmana, który zabudowania te zabrać ma prawo. Studnia balami cembrowana.

Przy granicy dóbr tutejszych płynie woda od miasta Mszczonowa żadnego nazwiska nie mająca i tu jest osada Młynek Wręcki zwana to jest.

36. Młyn wodny o dwóch gankach z drzewa w węgieł budowany gontami kryty z kołem obrotowym jest czynny.
37. Chałupa z drzewa w węgieł słomą pokryta z kominem nad dach wymurowanym stodółka i obórka z drzewa w słupy słomą kryta, tu mieszka Jan Borowiec, który podał iż młyn niniejszy z należącemi do niego zabudowaniami oraz ośm mórg gruntu d. 11 (23) Czerwca 1866 r. przed Myślińskim Rejentem w Błoniu od poprzedniego właściciela tegoż młyna Sobańskiego za rs. 1,725 na swą własność nabył i tak młyn ten z zabudowaniami do niego należy i zajęciu ulegać nie może.

We wsi Chroboty osiadłych jest gospodarzy uwłaszczonych 17, którzy posiadają gruntu mórg 187 prętów 288 jak szczegółowa tabela likwidacyjna wykazuje, zaś w młynku Wręckim przyległym do wsi Chroboty jest jeden włościanin uwłaszczony który ma gruntu mórg 25 prętów 16.

Wieś Grabce czyli Grabie Wręckie.

38. Karczma z drzewa w węgieł wybudowana słomą kryta z kominem nad dach wymurowanym, przy karczmie tej zajazd z drzewa w słupy pod słomą na podmurowaniu z drzwiami podwójnemi. Karczmę tę wraz z zajazdem dzierżawi Suchecka Juljanna żona Franciszka Sucheckiego i ma dodane 2 morgi gruntu i jedną łąki z czego płaci rocznie propinacji rs. 60.

W tej wsi jest gospodarzy uwłaszczonych jedenastu którzy posiadają gruntu mórg 129 prętów 261 jak o tem tabela likwidacyjna przekonywa.

Wieś Wólka Wręczka.

39. Karczma na podmurowaniu z kamienia, z drzewa w węgieł wybudowana, gontami pokryta z kominem nad dach wymurowanym.

Przy niej zajazd z drzewa w słupy zbodowany gontami kryty z tyłu obórka pod półdachem gontami krytym. Zabudowania te zajmuje Franciszek Szczepański do czego ma dodane pięć mórg gruntu i łąkę z czego opłaca rs. 120 rocznie.

W tej wsi jest uwłaszczonych gospodarzy 7, którzy posiadają gruntu mórg 143 prętów 50 jak o tem tabela likwidacyjna przekonywa.

Wieś Zazdrość w której nie ma żadnych zabudowań dworskich lecz tylko jest osiadłych 18 uwłaszczonych gospodarzy którzy posiadają gruntu mórg 168 prętów 54.

We wszystkich powyżej wymienionych wsiach osiedli włościanie Ukazem Najwyższym tak co do posiadanych gruntów jako też zabudowań są uwłaszczeni, jak szczegółowo tabele likwidacyjne obejmują. Grunta przeto i zabudowania włościańskie uwłaszczone z pod zajęcia i sprzedaży się wyłączają.

Kolonja Karczunek w wykazie hypotecznym zamieszczona, na gruncie wcale nie jest oznaczona. Niegdy Ksawery Dzięgielewski właściciel dóbr Wręczy w skutek układu z włościanami wsi Chroboty i Zazdrość w zamian za służebności pastwiska i zbierania suszu w lasach dóbr Wręczy zobowiązał się zapłacić włościanom wsi Zazdrość rs. 1691 kop. 25 a włościanom wsi Chroboty rs. 1,334 kop. 66. Sumy te miały być wypłacone w listach likwidacyjnych. Ponieważ z listów likwidacyjnych włościanie powyższej należności nie otrzymali, Juljan Radziński jako opiekun główny nieletnich Dzięgielewskich za aktem urzędowym przed Łukaszem Myślińskim Rejentem w mieście Błoniu zawartym ustąpił tymże włościanom wsi Zazdrość i Chroboty z teritorium gruntów folwarcznych dóbr Wręcza mórg 75 prętów 94 po wyciętym lesie pozostałych z lewej strony drogi prowadzącej z Rudy Guzowskiej do wsi Wręczy sytuowanych. Przestrzeń więc ta z mocy Postanowienia Komisji Włościańskiej, włościanom powyżej wymienionym oddana z pod zajęcia i sprzedaży jest wyłączoną.

Inwentarz żywy do gruntu przywiązany jest koni 12, krów 5, a inwentarz martwy wozów parokonnych 6, bron żelaznych 8, pługów 6.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ludwika Marczewskiego Patrona Trybunału w Warszawie, pod Nr. 482 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji tutejszego Trybunału Cywilnego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Juljanowi Wojno Pisarzowi Sądu Pokoju w Łowiczu, w temże mieście gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce Aleksandra Wojciechowskiego kancelisty tegoż Sądu który z upoważnienia Podsędka oryginał zawidymował.
2. Tadeuszowi Sadowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w mieście Błoniu, w temże mieście gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce Jana Rowińskiego Podpisarza tegoż Sądu który oryginał zawidymował.
2. Jakóbowi Garlińskiemu Wójtowi gminy Radziejowice, do której to gminy dobra Wręcza z przyległościami należą zaś w mieście Mszczonowie okręgu i powiecie Błońskim gubernji Warszawskiej mieszkającemu i urzędującemu, na ręce Stanisława Białowiejskiego zastępcy Wójta gminy Radziejowice który oryginał zawidymował.

Pierwszemu d. 2 (14) a dwom ostatnim d. 3 (15) Kwietnia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr w Warszawie dnia 14 (26) Kwietnia 1871 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancalarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej), wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Wręcza z przyległościami odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem dnia 12 (24) Lipca 1871 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Ludwik Marczewski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1871 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowe Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1871 r.
R. Linowski.

Następnie po odbyciu w dniach 12 (24) Lutego, 26 Lipca (7 Sierpnia) i 9 (21) Sierpnia 1871 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i i warunków sprzedaży Trybunał w terminie trzeciej publikacji termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 31 Sierpnia (12 Września) 1871 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Jakoż termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale feryjnym. W terminie tym ekstrahent subhastacji postąpi za dobra rzeczone sumę rs. 10,000 z zastrzeżeniem podwyższenia tego licytum do $^2/_3$ części wartości taksą biegłych wykryć się mającej.

Warszawa dnia 10 (22) Sierpnia 1871 r.
Fr. Betley.

Następnie po odbyciu w d. 31 Sierpnia (12 Września) 1871 r. przygotowawczego przysądzenia, na którem dobra Wręcza z przyległościami extrahentowi subhastacji Fortunatowi Poll za sumę rsr. 10,000 przysądzone zostały; Trybunał Cywilny wyrokiem w tymże dniu zapadłym termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr wyznaczył na dzień 12 (24) Października 1871 r. godzinę 10 z rana, w terminie tym który się odbędzie w wyżej oznaczonym czasie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 45,333 kop. 33$^1/_3$ jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego. Vadium wynosi rsr. 5,000.

Warszawa d. 8 (20) Września 1871 r.
R. Linowski.

N. D. 5862. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Wiadomo czyni, że na żądanie Ludwika Gockowskiego, współwłaściciela dóbr Załe i Kleszczyn, w okręgu Lipnowskim położonych, we wsi Kiełpinach tymże okręgu zamieszkałego, przez Karola Sadkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym, w Płocku zamieszkałego działającego, 1. przeciwko: Janowi Gockowskiemu, 2. Marji z Gockowskich Wiktora Pląskowskiego żonie, we wsi Ośmiałowie. 3. Sylwestrowi Gockowskiemu we wsi Studziance, 4. Józefowi Gockowskiemu we wsi Linne. 5. Tadeuszowi Gockowskiemu we wsi Maliszewie, 6. Annie z Gockowskich Franciszka Kowalewskiego żonie, we wsi Witkowie, wszystkim w okręgu Lipnowskim, i 7. Franciszce z Gockowskich Józefa Prądzyńskiego żonie, w Płocku zamieszkałym, współwłaścicielom tychże dóbr Kleszczyn i Załe, przez Stanisława Chrzanowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku zamieszkałego, stawającym, z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Płocku w d. 4 (16) Października 1868 roku i 18 (30) Czerwca 1871 r. zapadłych, sprzedane zostaną w drodze działów przez publiczną licytacyą przed delegowanym Sędzią tegoż Trybunału Jezierskim w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Płocku, w pałacu Biskupi zwanym, dobra ziemskie Załe i Kleszczyn z przyległościami w okręgu Lipnowskim gubernji Płockiej położone, których opis jest następujący:

Dobra Załe z przyległościami pod jurysdykcyą Sądu Pokoju w Lipnie leżące, składają się z folwarku Załe z młynem wodnym i rybołówstwem, oraz z folwarku Kleszczyn, z nomenklaturą Studzianka i lasem.

Folwark Załe położony jest w gubernji Płockiej, okręgu Lipnowskim, parafji i gminie Załe, w odległości od miasta Rypina wiorst 7, od Lipna wiorst 21, od Sierpca wiorst 35, od Płocka wiorst 70, graniczy: na wschód z Nadrożem i Balinem, na zachód z dobrami Kleszczynem i Krystjanowem, na północ z Borzyminem i Przyrową, na południe z Rudą Radzynkiem i Nadrożem. W kontrowersie z dobrami Balinem i Borzyminem znajduje się mórg 71, pr. 101, zresztą granice są stałe.

Folwark Kleszczyn, którego odległość od miast wyżej wymienionych i położenie jest to samo co i folwarku Załe, graniczy: na wschód z dobrami Borzyminem i Ostrowitem na zachód z dobrami Piskorzynem i Krystjanowem, na południe z dobrami Załe i Krystjanowem, na północ z wsiami Piskorzynem. Brzuzem i Ostrowitem, granice folwarku Kleszczyna są stałe niekwestjonowane.

Ogólna rozległość folwarku Załe, oprócz gruntów uwłaszczonych, wynosi łącznie z kontrowersem wyżej wzmiankowanym mórg 887, pr. 284, zaś folwarku Kleszczyn z nomenklaturą Studzianka, oprócz gruntów uwłaszczonych mórg 493, pr. 266, a ogółem całe dobra mają rozległości mórg 1381, pr. 250, obszerność zaś gruntów uwłaszczonych wynosi mórg 10, pr. 84.

Rzeczywista wartość folwarku Załe przez biegłych wynaleziona czyni rs. 27,960 kop. 60, a folwarku Kleszczyn z nomenklaturą Studzianka rs. 14,544 kop. 24, a w ogóle całe dobra oszacowane zostały przez biegłych na rs. 42,504 kop. 84.

Bliższe szczegóły obejmuje taksa przez mianowanych biegłych od d. 5 (17) Sierpnia do d. 14 (26) Października 1869 r. sporządzona i wyrokami Trybunału tutejszego w dniach 5 (17) Grudnia 1870 r. i 1 (13) Maja 1871 r. zapadłemi potwierdzona.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych ułożonych za zasadę do sprzedaży dóbr Załe i Kleszczyn z przyległościami, odbyła się w d. 24 Sierpnia (5 Września) 1871 r., termin zaś do drugiej publikacji warunków licytacyjnych i zarazem do przygotowawczego tych dóbr przysądzenia wyznaczony został na d. 12 (24) Października t. r. godzinę 3 po południu, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 42,504 kop. 84, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a gdyby tej sumy nikt nie postąpił, rozpocznie się zaraz od sumy rs. 28,336 kop. 56, to jest od $^2/_3$ szacunku taksą wykrytego.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, jako też taksa mogą być przejrzane w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego i u Karola Sadkowskiego Patrona, sprzedaż tę popierającego.

Płock d. 25 Sierp. (6 Wrześ) 1871 r.
Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

N. D. 5861. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 681 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Markusa Schönwitz, obywatela i kupca, w mieście Płocku zamieszkałego, zaś zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego obierającego sobie u Józefa Brudzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w tymże mieście zamieszkałego, w poszukiwaniu od Franciszka Nostitz Jackowskiego właściciela dóbr Paprotki Białasy, sumy rs. 1,500 z procentem po 5% od dnia 8 Października n. s. 1870 r., kosztów wyjęcia obligu i doręczenia rs. 1 kop. 42$^1/_2$, kosztów nakazu z doręczeniem rs. 5 kop. 12 oraz dalszych kosztów, protokułem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku Teofila Slaskiego pod dniem 3 (15) Maja 1871 r. rozpoczętym, a w dniu 4 (16) Maja t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Paprotki Białasy z łąką w territorium wsi Bobrowo, do własności Franciszka Nostitz Jackowskiego należące, położone, dawniej w powiecie Lipnowskim, obecnie zaś Rypińskim okręgu sądowym Lipnowskim gubernji Płockiej, gminie Szczutowo, parafii Łukomie. Realność dóbr powyższych, Babc-Trosze lit. B. położona jest w powiecie dawnem Mławskim, obecnie Sierpeckim, okręgu sądowym Mławskim, gubernji Płockiej, gminie Borkowo, parafji Sierpc; dobra te licząc od środkowego ich punktu, znajdują się w odległości od miasta powiatowego Rypina mil 3, od miasta Sierpca mila 1, od miasta Mławy mil 7, od miasta Płocka mil 6, od miasta Warszawy mil 24; zostają one obecnie w posiadaniu zastawnem Jakóba Koszutowskiego, obejmują rozległości około włók 8 morgów 15 prętów kwadr. 197; graniczą: na wschód z gruntami wsi Babc- Wienezanki i Krzyżówki, na południe z kolonią Żochowo, na zachód z kolonią Bobrowo, na północ z gruntami wsi Paprotki-Gogoły.

We wsi Paprotki Białasy znajdują się następujące budowle: 1. Dom z cegły na podmurowaniu z kamienia polnego pobudowany, dachówką kryty, zawierający w sobie sień jedną pokojów 4, kuchnią, spiżarnią, schody na górę prowadzące gdzie jest koryt rz, pokojów 3, i zachowanie na poddaszu. 2. Zrąb z drzewa pobudowany, ze ścianami cegłą wykładanemi, do rozwalenia kwalifikujący się. 3. Studnia drzewem wygrodzona, z żórawiem i kulką. 4. Owczarnia z drzewa pobudowana, słomą pokryta. 5. Zrąb z drzewa w słupy pobudowany, po spusztoszałej kuźni. 6. Dom z drewa pobudowany, gontami pokryty, obejmujący w sobie dwie sienie, trzy izby i zachowanie, jedną izbę w domu tym zajmuje Franciszek Wernik owczarz, pozostałe zaś izby w których się mieści wyszynk trunków stoją pustkami; przy domu tym znajduje się zrąb z drzewa po spustoszałym wjeździe.

Oprócz powoższych budowli znajdowała się stodoła o dwóch klepiskach, obecnie spalona, która miała być zaassekurowaną na rs. 490, jaką to kwotę obowiązany jest podnieść zastawnik Koszutowski, a w miejsce spalonej za summę podniesioną wybudować nową stodołę.

Gospodarstwo rolne na folwarku Paprotki Białasy podzielone jest na trzy pola, z których pole ozimne w roku bieżącym obsiane żytem i pszenicą, położone pod granicą wsi Paprotki Gogoły, obejmuje rozległości około włók 2 morgów 10, pole jarzynne położone pod granicą kolonji Żochowo, obejmuje rozległości około włók 2 morgów 10 i pole ugorowe położone pod granicą wsi Babc Wieczanki i Krzyżówki, obejmuje rozległości około włók 2 morgów 10, czyli razem grunta orne obejmują rozległości około włók 7.

Ogrody są następujące: 1. ogród owocowy łączny z ogrodem warzywnym składający się z drzew gruszkowych i jabłkowych w ilości sztuk 56, obsadzony topolami, ogrodzony w części płotem z kamienia polnego, a w części płotem żerdziami, obejmuje rozległości około morgi jednej prętów 20; 2. ogród pomiędzy ogrodami uwłaszczonych włościan we wsi Paprotki Białasy, obejmuje rozległości około pretow 2; 3. ogród przy domu powyżej pod Nr. 6 opisanym, graniczący od wschodu z gruntem Jana Gutowskiego, a od zachodu z drogą wsi Woli do Sierpca prowadzącą, obejmuje rozległości prętów 150, w ogóle więc ogrody obejmują około morgi 1 pęt. 172.

Łąki na folwarku Paprotki Białasy znajdują się: 1. Łąka w miejscu suszyna zwanem, pod granicą kolonji Żochowo położona, obejmuje rozległości około morgów 6; 2. łąka w polu ugorowem położona, obejmuje rozległości około morgów 4; 3. łąka przy drodze do wsi Łukomia prowadzącej położona, w której znajduje się sadzawka około prętów kwadratowych 10 mająca, obejmuje rozległości około morgi jednej prętów 150. 4. łąka szeroką zwana pod granicą wsi Paprotki Gogoły położona, obejmuje rozległości około morgów 14; 5 łąka pomiędzy gruntami włościan uwłaszczonych, w której znajduje się sadzawka, około prętów kwadratowych 60 mająca, obejmuje rozległości około morgi jednej; 6. łąka w granicach kolonji Bobrowo, Bobrowo zwana, granicząca na południe z gruntami wsi Szerochowo, na zachód z gruntami wsi Kordulewo, na północ z gruntami wsi Wola, a na wschód z kolonią Bobrowo, obejmuje rozległości około morgów 7 prętów 200, a w ogóle łąki obejmują rozległości około włóki jednej morgów 4 prętów 50.

Wszyscy uwłaszczeni włościanie posiadają gruntu użytkowego morgów 1,115, nie mają oni żadnej służebności, oprócz osady szkólnej, której służy prawo pasania na dworskiem polu trzech sztuk bydła rogatego i sześciu innych osad, mających prawo pasać po temże polu po dwie sztuki.

W realności Babc Trosze znajduje się: 1. Dom z drzewa pobudowanego, słomą pokryty, spusztoszony, w którym dawniej mieściła się karczma, przy trakcie z miasta Sierpca do Rypina prowadzącym, położony; 2. Studnia drzewem ocembrowana.

Grunta orne stanowią: 1. grunt położony od wschodu przy trakcie z Sierpca do Rypina prowadzącym i gruncie Franciszka Ossowskiego, od zachodu przy gruncie Jana Malanowskiego, w którym się mieści łąka około 6 prętów kwadratowych mająca, obejmuje rozległości około prętów 250; 2. grunt orny pomiędzy gruntami od wchodu Macieja Żołnowskiego, od południa i zachodu Franciszka Ossowskiego, od północy Jana Malanowskiego obejmuje rozległości około prętów 100; 3. grunt orny ciągnący się od drogi i wsi Babc Trosze do strugi pomiędzy gruntami od wschodu Franciszka Ossowskiego, a od zachodu Jana Malanowskiego, obejmuje rozległości około prętów 100, razem grunta orne obejmują około morgi jednej prętów 150.

Realność powyższą na mocy pisma prywatnego bez daty Franciszek Jackowski w procencie od wypożyczonej sumy rs. 150, wypuścił w zastaw Felicjanowi i Marjannie małżonkom Złobeckim na trzy, licząc od dnia 23 Kwietnia n. s. 1871 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874 r., z zastrzeżeniem iż Jackowski obowiązany jest płacić podatki przez czas trwania zastawy, a nadto jeżeliby Jackowski wypożyczonej sumy w terminie Złobeckim nie powrócił, wówczas realność ta staje się ich własnością.

Nieużytki stanowią: 1. place pod zabudowaniami i dziedzińcem na folwarku Paprotki Białasy, obejmujące około morgów 2; 2. drogi i wygony na folwarku Paprotki Białasy obejmujące około morgów 6; 3. place pod zabudowaniem we wsi Babc Trosze, obejmujące około prętów 5; 4. drogi obejmujące około prętów 120, razem więc nieużytki obejmują około morgów 8 pręt. 125.

Dobra Paprotki Białasy opłacają podatków skarbowych rocznie w ogóle rs. 145 kop. 41$^1/_2$ a zaległość w podatkach wynosi rs. 40 kop. 51 a oprócz tego na utrzymanie kancellarji Wójta gminy opłacają rocznie rs. 12 w dwóch równych ratach. Dobra ziemskie Babc Trosze, stanowiące własność dziedziców cząstkowych, wspólnie z realnością powyżej opisaną, opłacają podatki do kassy powiatowej Sierpeckiej, która nie posiada szczegółowych wiadomości, jakie podatki realność tę ciążą, według zaś powziętej wiadomości od miejscowego Sołtysa, z realności stanowiącej własność Franciszka Jackowskiego, na ręce tegoż Sołtysa opłaca się podatków w ogóle rs. 13 kop. 31.

Akt zajęcia doręczono w kopjach: 1. Władysławowie *Czerwińskiemu* Pisarzowi Sądu Pokoju w Mławie. 2. Janowi Rachockiemu Wójtowi gminy Borkowo. 3. Antoniemu Bętlejewskiemu Wójtowi gminy Szczutowo i 4. Ludwikowi Siniarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Lipnie na ręce Podpisarza Teodora Zaniewskiego, pierwszemu w dniu 8 (20) Lipca r. b, drugiemu w dniu 9 (21) Lipca t. r., a dwom ostatnim w dniu 10 (22) Lipca t. r.

Protokół zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Paprotki Białasy z przyległościami, w okręgu Lipnowskim położonych w dniu 11 (23) Sierpnia r. b., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej dnia dzi iejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr ziemskich Paprotki Białasy z przyległościami w okręgu Lipnowskim położonych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10-ej z rana w dniu 5 (17) Października 1871 r.

Płock d. 19 (31) Sierpnia 1871 r.
Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 19 (31) Sierpnia 1871 r.
Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

N. D. 5348. W moc uchwały rady familijnej w Radomiu, dnia 29 Kwietnia (11 Maja) r. b. zapadłej, decyzją Trybunału Cywilnego w Radomiu, dnia 10 (22) Maja r. b. potwierdzonej, sprzedanemi będą przez licytacją w drodze beneficjalnej.

DOBRA ZIEMSKIE

Małęczyn, z przyległościami, w Okręgu, Powiecie i Gubernji Radomskiej położone, własność wspólną Stanisława i Jana nieletnich Zakrzewskich Rucińskich, których główną opiekunką jest matka Leontyna z Wojciechowskich po Franciszku Zakrzewskim Rucińskim pozostała wdowa, w dobrach Bukownie, Okręgu, Powiecie i Gubernji Radomskiej, a opiekunem przydanym Józef Ruszczewski w mieście Gubernjalnem Radomiu zamieszkali; dobra te mające rozległości mórg 1027 nowo-polskich w gruntach dworskich, oszacowane zostały przez biegłych na sumę rs. 27,386 kop. 67, od której licytacja zaczynać się będzie.

Po ogłoszeniu w dniu dzisiejszym warunków sprzedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 3 (15) Września r. b. godzinę 10 z rana, które odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu przed delegowanym do sprzedaży Sędzią tegoż Trybunału Nestorem Rożynkowskim.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzanemi być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału rzeczonego, oraz u podpisanego przy tymże Trybunale urzędującego Patrona, sprzedaż niniejszą na żądanie głównej opiekunki i matki nieletnich współwłaścicieli popierającego.

Radom dnia 3 (15) Lipca 1871 roku.
Teofil Hilary Rauszer, Patron.

W dniu dzisiejszem odbyła się przygotowawcza sprzedaż dóbr Małęczyna, na której nikt z chęcią kupna nie stanął. Przy poświadczeniu czego przez delegowanego Sędziego, termin do sprzedaży stanowczej, oznaczony został na dzień 20 Września (2 Października) r. b. godzinę 3 z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału w Radomiu.

Radom dnia 3 (15) Września 1871 roku.
Teofil Hilary Rauszer, Patron.

N. D. 5851. Prawnie zajęte meble jesionowe, sosnowe, żelazko, garderoba, waga decymalna, gwichty żelazne, wóz, jałówka, dwie krowy, zegar, piłka, beczka, i t. p. przedmiota w d. 10 (22) Września o godzinie 10 rano i w d. 17 (29) Września o godzinie 9 z rana pod Lwem na targu w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Rosiński Komornik pod Nr. 489D.

N. D. 5840. W dniu 9 (21) Września 1871 r. poczynając od godziny 10 z rana na placu targowym Żelazna Brama, w d. 10 (22) Września t. r. Poczynając od godziny 10 z rana na placu targowym Stare Miasto i w d. 16 (28) Września 1871 r. poczynając od godziny 10 z rana na targu Żelazna Brama, zwanym w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości to jest: meble machoniowe, palisandrowe i jesionowe, szafy, komody, łóżka, biórko, konsole machoniowe palisandrowe i inne zegary, lustra, oraz rozmaite inne przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą.

Antoni Tymecki, Komornik.